



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(292)

35. posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej
w dniu 24 czerwca 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (cd.) (druk senacki nr 152, druki sejmowe nr 399, 419).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk senacki nr 172, druki sejmowe nr 241, 490, 490-A).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 170, druki sejmowe nr 483, do druku 483, 482, do druku 482, 481, do druku 481, 587, 587-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 40)

(Posiedzeniu przewodniczą zastępca przewodniczącego Marek Trzeciński, przewodniczący Tomasz Misiak oraz zastępca przewodniczącego Kazimierz Kleina)

Zastępca Przewodniczącego Marek Trzeciński:

Proponuję, żebyśmy już przystąpili do pracy.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Przystępujemy do omówienia punktu pierwszego porządku obrad. Jest to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Chciałbym przypomnieć, że nad tą sprawą już debatowaliśmy. Pojawiło się wiele wątpliwości, więc chciałbym prosić o zabranie głosu przedstawicieli rządu, by rozwiali te, które pojawiły się na poprzednim posiedzeniu.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:

Szanowny Panie Senatorze! Panie Przewodniczący!

Ponieważ...

(Głos z sali: Poprosimy bliżej mikrofonu.)

Dobrze, już, już.

Ponieważ sprawa dotyczy problematyki sensu stricto prawniczej, ja oddam głos panu dyrektorowi Marcinowi Grabkowi z naszego ministerstwa, by przedstawił nasze stanowisko.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Infrastruktury Marcin Grabek:**

Dzień dobry państwu.

Nazywam się Marcin Grabek, reprezentuję Departament Prawny.

Na poprzednim posiedzeniu komisji senackiej zapoznaliśmy się z uwagami biura prawnego Kancelarii Senatu. Ustosunkowaliśmy się do tych zarzutów czy uwag i przesłaliśmy do państwa, do Biura Legislacyjnego odpowiednie pismo.

Były trzy podstawowe zagadnienia czy uwagi, związane z wątpliwościami co do sposobu wdrożenia dyrektywy europejskiej. Podstawowy problem, jaki wskazano, to sposób implementacji polegający na przywołaniu bezpośrednio załącznika do dyrektywy, załącznika, który stanowi umowę zbiorową zawartą na poziomie europejskim po-

między partnerami społecznymi. My przedstawiliśmy wiele argumentów i przykładów, kiedy taka praktyka była stosowana w innych przypadkach, bo zdarzały się sytuacje, w których w przepisach przywoływano pewne załączniki do dyrektyw, stanowiące pewną odrębną całość i zawierające przepisy precyzyjne, jasne i dające się stosować.

W tym wypadku mamy do czynienia z bardzo nietypową dyrektywą, bo istotą tej dyrektywy jest zobowiązanie państw członkowskich do wprowadzenia jako obowiązkowej umowy zbiorowej zawartej na poziomie europejskim i tekst tej umowy stanowi załącznik do dyrektywy. Jednocześnie pamiętamy o tym, że treść tej umowy dotyczy bardzo wąskiej grupy pracowników, pracowników kolejowych zaangażowanych w transport transgraniczny.

U nas, w Polsce generalnie sprawy związane z czasem pracy kolejarzy są regulowane w przepisach ogólnych, czyli w kodeksie pracy, a musieliśmy gdzieś zawrzeć przepisy szczególne. Zostały one zaproponowane w projekcie zmiany ustawy o transporcie kolejowym i zaproponowano taki właśnie sposób implementacji. Po długich dyskusjach i z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej, i z Rządowym Centrum Legislacji zaproponowano, aby w ustawie zobowiązać do stosowania umowy zbiorowej i wprowadzić odwołanie do załącznika dyrektywy. Jest to nietypowa dyrektywa w tym zakresie i zdecydowano o takim nietypowym rozwiązaniu.

Tekst tego załącznika jest dostępny w języku polskim jako załącznik do dyrektywy, stanowi odrębną całość, jest jasny, precyzyjny, normatywnie daje się stosować i w praktyce jest on stosowany, ponieważ Grupa PKP jest jednym z partnerów społecznych, jest członkiem tej Wspólnoty Europejskiej. Uczestniczyła on w wypracowaniu tej umowy zbiorowej i ta umowa jest w praktyce stosowana, normatywnie czy z prawnego punktu widzenia nie powoduje problemów.

My mieliśmy niestety obowiązek przetransponowania jej do prawa krajowego i tak to zaproponowaliśmy. W przeciwnym razie musielibyśmy bardzo rozbudować przepisy ustawy kolejowej tylko w tym zakresie, dotyczące niewielkiej grupy pracowników. Tak jak mówię, musielibyśmy wprowadzić wiele przepisów, definicji ustawowych, dotyczących czasu pracy, odpoczynku i wiele innych, polegałoby to na przepisywaniu wielu przepisów z umowy zbiorowej, dlatego zaproponowaliśmy jednak odwołanie do tekstu dostępnego w języku polskim, który stanowi załącznik do dyrektywy.

Była też druga uwaga, drugi zarzut, który dotyczył kwestii sankcji. Wyjaśniliśmy w naszym piśmie, że tutaj, podobnie jak w przypadku innych przepisów szczególnych, stosuje się sankcje przewidziane w kodeksie pracy. Jest wiele przepisów szczególnych, również wdrażających przepisy wspólnotowe, na przykład ustawa o czasie pracy kierowców czy dotycząca pracowników statków handlowych, czy też ustawa – Prawo lotnicze, które zawierają odrębne przepisy, a sankcje przewidziane są w kodeksie pracy. W tym zakresie, jeśli chodzi o sankcje, przyjęliśmy taką zasadę; obowiązek wynikający z dyrektywy jest spełniony.

Trzecia kwestia dotyczyła stosowania korzystniejszych regulacji w sytuacji, gdy umowa zbiorowa byłaby mniej korzystna niż obowiązujące przepisy ogólne, czyli kodeksu pracy, zresztą sam tekst umowy przewiduje klauzulę o zapewnieniu poziomu ochrony. My z jednej strony przychylamy się do propozycji, zgłoszonej także przez Biuro Legislacyjne, żeby doprecyzować, że stosuje się przepisy korzystniejsze dla pracownika, z drugiej strony ewentualnie możemy wyraźnie przewidzieć, że stosuje się przepisy umowy zbiorowej, która i tak zawiera tę klauzulę ochronną. To może tyle z naszej strony.

Zastępca Przewodniczącego Marek Trzcíński:

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego chciałby zabrać głos?

Proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Dziękuję bardzo.

Zdaniem Biura Legislacyjnego te wątpliwości, które zostały opisane w opinii, w dalszym ciągu pozostają. Ja już nie będę powtarzał wszystkich argumentów, chciałbym tylko zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na kwestie związane ze stosunkiem tej ustawy do prawa wspólnotowego.

Zgodnie z traktatem europejskim dyrektywa wiąże wyłącznie państwa członkowskie i nie może być adresowana do obywateli państw członkowskich. W związku z tym sama dyrektywa nie może być źródłem praw i obowiązków nałożonych na obywateli państw członkowskich, a tym samym takie kwestie, jak przepisy dotyczące czasu pracy, które w ewidentny sposób regulują prawa i obowiązki pracowników, nie mogą znajdować się w dyrektywie, ponieważ dyrektywa nie może regulować tego typu stosunków w odniesieniu do samych pracowników. Powinny być one przetransponowane do prawa krajowego, czyli – mówiąc kolokwialnie – przepisane z uwzględnieniem specyfiki polskiego systemu prawa. W szczególności powinno dojść do porównania tych przepisów z przepisami kodeksu pracy, po którym w rozdziale „Czas pracy pracowników kolei” znalazłyby się tylko te przepisy, które są dla pracowników kolei korzystniejsze. Wówczas nie byłoby również problemów związanych z wątpliwościami dotyczącymi zgodności takiej regulacji z konstytucją.

W tej ustawie zaproponowano odesłanie, czyli tylko przepis informacyjny, przepis, który informuje, że w zakresie czasu pracy pracowników kolei stosuje się przepisy umowy, która jest załącznikiem do dyrektywy, czyli z formalnego punktu widzenia jest dyrektywą. W takiej sytuacji, po pierwsze, nie możemy mówić o transpozycji, ponieważ nie doszło do przeniesienia tych przepisów do prawa polskiego, po drugie, te przepisy nie mogą być źródłem praw ani obowiązków w stosunku do pracowników kolei, ponieważ nie zostały przetransponowane, a zgodnie z traktatem wspólnym dyrektywa wiąże wyłącznie państwa członkowskie. To tyle. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Marek Trzcíński:

Dziękuję.

Czy przedstawiciele rządu chcieliby ustosunkować się do wypowiedzi przedstawiciela Biura Legislacyjnego?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Infrastruktury Marcin Grabek:**

Zgodnie z art. 249 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską dyrektywa faktycznie wiąże państwa członkowskie, jednak w odniesieniu do rezultatu, jaki ma być osiągnięty, a pozostawia organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. I tutaj jest tak,

jak powiedziałem. Ta dyrektywa jest dosyć nietypowa, bo ona nakazuje bezpośrednio stosowanie pewnej obiektywnie wypracowanej umowy na poziomie europejskim. U nas sposób wdrożenia jest taki, że my nakazujemy stosować tę umowę, zgodnie z celem tej dyrektywy, a podejściem pragmatycznym jest to, że zamiast przepisywać i rozbudowywać ustawę o transporcie kolejowym zaproponowaliśmy stosowanie bezpośrednio załącznika do dyrektywy, załącznika, który jest dostępny w języku polskim, jest dostępny w publikatorze i da się w pełni stosować. Ta umowa jest już stosowana w praktyce.

Mamy też pewną praktykę, bo w wielu innych przypadkach w prawie krajowym są bezpośrednio przywołane załączniki do dyrektyw. Obecnie w Sejmie jest ustawa o zamówieniach publicznych, która też przywołuje bezpośrednio załączniki do dyrektywy. Są też inne przepisy, tak jak mówiliśmy, chociażby w zakresie dyrektyw homologacyjnych. Znajdują się tam bardzo obszerne przepisy techniczne, które trzeba byłoby przepisywać, a one też są stosowane przez podmioty prywatne, producentów czy importerów. Komisja Europejska w pełni akceptuje taki sposób implementacji, a nawet woli, bo istnieje także obawa o to, że podczas przepisywania olbrzymiej liczby przepisów technicznych można popełnić błąd.

W tym przypadku też mamy opracowany redakcyjnie tekst umowy, który da się w pełni stosować. Jest on precyzyjny, jasny, jest dostępny w języku polskim, jest opublikowany.

Zdarza się czasem tak, że prawo europejskie zobowiązuje nas do stosowania pewnych dokumentów zewnętrznych, umów międzynarodowych, których nawet nie jesteśmy stroną, czy dokumentów wypracowanych przez organizacje międzynarodowe, gdy my nawet nie jesteśmy ich stroną albo nie są one ratyfikowane. Wówczas Rządowe Centrum Legislacji nakazuje nam gdzieś to opublikować, zwykle w dzienniku urzędowym ministra. Przykładem jest chociażby ustawa RIS, która nakazuje stosować umowę bazylejską, a ta umowa nie została ratyfikowana, więc opublikowaliśmy ją w dzienniku urzędowym ministerstwa. Tu jesteśmy w o wiele lepszej sytuacji, bo mamy pełny tekst umowy, który akurat jest załącznikiem do dyrektywy. Ta umowa jest opublikowana w dzienniku urzędowym w języku polskim.

To było przedmiotem naprawdę długich dyskusji i nikt do tej pory nie stwierdził, że to będzie istotny problem. Różnica polega jedynie na tym, że nie przepisujemy tekstu umowy bezpośrednio do ustawy o transporcie kolejowym, lecz wprowadzamy odesłanie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Tomasz Misiak)

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:

Panie Przewodniczący, w ramach podsumowania chciałbym powiedzieć, że w związku z tym w naszym stanowisku wnosimy, żeby jednak w tym zakresie, o którym teraz mówimy, przyjąć ustawę w takim kształcie, w jakim uchwalił ją Sejm, tym bardziej że to nie jest jakiś precedensowy przypadek. Jest wiele takich przykładów – część przywołał pan dyrektor, ale jest ich znacznie więcej – jest wiele przypadków, w których prawo krajowe odwołuje się do załączników do dyrektyw. My uważamy, że taki sposób implementacji prawa unijnego, który zresztą jest uzgodniony zarówno

z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej, jak i z Rządowym Centrum Legislacji, jest prawidłowy. Nie jest to pierwszy przypadek, tylko jeden z wielu.

Chciałbym jeszcze podkreślić, że mamy obowiązek implementacji tejże dyrektywy do 27 lipca tego roku. Procedując dalej i nie implementując tej dyrektywy, narażamy się na postępowanie przeciwko Polsce przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Jeszcze pan dyrektor, proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Infrastruktury Marcin Grabek:**

Chciałbym jeszcze dodać, że ten sposób implementacji nie jest niejako próbą rozszerzania zakresu stosowania takiej zasady. On dotyczy naprawdę wyjątkowych dyrektyw, wyjątkowych sytuacji i jest proponowany w pełni świadomie. To nie jest próba podejmowana po to, aby w przyszłości różne inne dyrektywy transponować w ten sposób do prawa krajowego. Tak że to jest świadoma decyzja. Została tu wzięta pod uwagę wyjątkowość samej dyrektywy.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Bardzo dziękuję.

Czy panowie senatorowie chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Nie, nie ma chętnych.

Panie Ministrze, problem, który tu się pojawił, rzeczywiście istnieje, my też widzimy kłopot związany z poruszonymi przez Biuro Legislacyjne sprawami. Jednocześnie oczywiście wiemy, że ustawa została przyjęta przez Sejm, Senat też ma swoje obowiązki dotyczące trybu postępowania z ustawą, a prawo europejskie zmusza nas do uregulowania tej sprawy do 27 lipca. Aczkolwiek, tak jak zrozumiałem z wypowiedzi Biura Legislacyjnego, szczególnie z poprzedniego posiedzenia komisji, mogą się pojawić nawet zarzuty niekonstytucyjności w odniesieniu do tej ustawy, wynikające z nierówności. Zatem państwo jako rząd też musicie sobie zdawać sprawę z tego, że przyjęcie tej ustawy może narazić nas na to, że ustawa będzie nieważna z mocy prawa w jakimś okresie, jeżeli ktoś zdecyduje się ją zaskarżyć. Tak przynajmniej zrozumiałem ostatnie wypowiedzi Biura Legislacyjnego.

Ponieważ nie ma dyskusji na temat konkretnych poprawek, dyskutujemy nad całością ustawy, bo nie było konkretnych poprawek, które państwo chcielibyście...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A tak, są trzy poprawki. To może prosiłbym o ich przedstawienie.

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Biuro Legislacyjne zaproponowało do tekstu ustawy poprawki, które nie mają charakteru merytorycznego ani nie zmieniają jakości tej ustawy. Mają one charakter doprecyzowujący. Dziękuję.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Z tymi poprawkami państwo się zgadzacie, tak? Dobrze, z tymi poprawkami się zgadzacie.

W tej sytuacji, ponieważ rzeczywiście nie ma sensu kontynuowanie debaty prawnej, w której występują takie różnice, moja propozycja dla komisji jest taka, żebyśmy przegłosowali ustawę wraz z poprawkami, które proponuje Biuro Legislacyjne, a następnie oczywiście obserwowali przebieg tej sprawy już jako pewną lekcję, prowadzili obserwację sporu prawniczego. Mam nadzieję, że ustawa mimo wszystko okaże się konstytucyjna, sprawna i będzie mogła funkcjonować zgodnie z prawem unijnym.

Proszę bardzo, jeszcze pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Strona rządowa też proponuje tutaj modyfikację, poprawkę zapisu do art. 25, tak że przegłosujemy to razem, żeby były wszystkie poprawki.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Infrastruktury Marcin Grabek:**

Można powiedzieć, że to była próba szukania rozwiązania w odpowiedzi na zarzut, że nie powinniśmy jednak dokonywać takich porównań. Jeżeli tu już uzgadnialiśmy to, że jesteśmy skłonni przychylić się akurat w tym samym zakresie do trzeciej poprawki Biura Legislacyjnego, która przewiduje jednak pewne zestawienie z wyraźnym wskazaniem, że to ma być korzystne dla pracownika, to my byśmy się do tej poprawki jednak przychylili, mimo tej innej wersji.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

W takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Prosiłbym o króciutką charakterystykę poprawek i przystąpimy do głosowania.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Dwie pierwsze poprawki mają charakter doprecyzowujący. Chodzi o to, aby wyraźnie wskazać, że ustawę stosuje się do czasu pracy i pracowników kolei, a nie do samych przewozów pasażerskich.

Ostatnia poprawka doprecyzowuje przepis, który określa zasady stosowania przepisów kodeksu pracy. Jest to wyraźne wskazanie, że chodzi o przepisy korzystniejsze dla pracowników.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem pierwszej poprawki? (12)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest... Aha, przepraszam, jednomyślnie.

Kto z państwa jest za przyjęciem drugiej poprawki, również doprecyzowującej? (12)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem ostatniej poprawki, która wskazuje, że chodzi o korzyść pracowników? (12)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem całości ustawy wraz z poprawkami? (12)

Pan senator sprawozdawca. Może pan senator... Aha, pan senator Iwan już ma jakąś ustawę. Czy ktoś z państwa senatorów jeszcze nie ma żadnej ustawy? Pan senator Woźniak, tak? Nie, pan senator Kogut się zgłasza.

(Głos z sali: Pan senator Kogut.)

Oczywiście, tak, pracownicy kolei...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To jest na jutro? To będzie jutro na posiedzeniu Senatu? Tak, jutro, czyli musi to być ktoś, kto jutro na pewno będzie obecny w czasie obrad Senatu, a nie ma jeszcze żadnej ustawy. No, Panowie Senatorowie...

(Głos z sali: Zgodził się.)

Zgodził się, dobrze.

W takim razie pan senator Kogut. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do omówienia kolejnej ustawy. W takim razie zapraszamy kolejnych gości.

Dziękujemy bardzo, Panie Ministrze, dziękujemy państwu.

Szanowni Państwo, ponieważ przybyli już zaproszeni goście, przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Panie Ministrze, przekazuję panu głos.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Dziś pod obrady Wysokiej Komisji przedkładany jest projekt rządowy nowelizacji ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Jest to tak zwany pierwszy etap nowelizacji tej ustawy. Nad drugim etapem rząd kończy pracę, być może już za tydzień projekt będzie mógł być skierowany do procedury wewnątrzrządowej.

Projekt, o którym rozmawiamy, a który został przyjęty przez Wysoką Izbę, zawarty w druku nr 172, jest projektem, który zawiera kilka zasadniczych rozwiązań zmieniających ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, ale dwa typy, dwie grupy zmian są w nim najistotniejsze. Jedna grupa zmian obejmuje wprowadzenie nowej, nieznaney jeszcze, nieistniejącej w polskim systemie prawa, instytucji zawieszenia działalności gospodarczej. Druga grupa zmian to zmiany dotyczące rozszerzenia poza prawo podatkowe wiążących interpretacji prawa. Mówiąc bardziej konkretnie, chodzi

o rozszerzenie wiążącej interpretacji na wszystkie te przypadki, które dotyczą obowiązków publicznoprawnych przedsiębiorców. Mówiąc jeszcze prostszym językiem, chodzi o rozszerzenie na wszystkie te przypadki, w których przedsiębiorca jest zobowiązany państwu, samorządowi czy innej instytucji państwowej coś zapłacić.

Oprócz tych dwóch wielkich, zasadniczych zmian jest kilka istotnych, na które też warto by zwrócić uwagę. Mianowicie wprowadzamy w tej ustawie zasadę, że organ administracji publicznej nie może odmówić przyjęcia wniosku niekompletnego, dzisiaj bowiem brak takiego zakazu często powoduje przedłużanie się procedur, z różnych powodów, wydłużanie się na przykład procesów inwestycyjnych, oraz zakaz żądania przez organ administracji publicznej dokumentów, których nie przewidują przepisy prawa. To jest kolejna często spotykana sytuacja, taka specyfika w administracji, że urzędnik żąda od wnioskodawcy jakichś kolejnych zaświadczeń, poświadczeń, oświadczeń, których prawo w ogóle nie przewiduje. Zakazujemy takich praktyk. Oprócz tego przy okazji tej nowelizacji wdrażamy postanowienia Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską oraz umowę ze Szwajcarią w zakresie czasowego świadczenia usług. Jesteśmy do tego zobowiązani przepisami Unii Europejskiej. Dokonujemy także uelastycznienia zasad oznakowania towarów.

Jest zatem pięć grup przepisów zmieniających dotychczasową nowelizację, ale – tak jak podkreśliłem – te trzy pierwsze, a więc instytucja zawieszenia działalności gospodarczej, rozszerzona interpretacja prawa oraz zmiany dotyczące relacji między urzędnikami a przedsiębiorcami, są głównymi elementami tego projektu.

Korzystając z okazji, powiem tylko jedno zdanie à propos drugiego etapu, o którym wspomniałem. Będzie on wprowadzał do systemu poprzez nowelizację ustawy o swobodzie działalności gospodarczej dziesiątki innych ustaw. Po pierwsze, to długo oczekiwane jedno okienko. Po drugie, w tej nowelizacji idziemy jeszcze dalej, tworząc coś, co nazywamy roboczo w tej koncepcji „zero okienka”, chodzi o możliwości rejestrowania działalności gospodarczej w ogóle bez odwiedzania jakiegokolwiek urzędu. Po trzecie, racjonalizacje czy ograniczenia obciążeń wynikających z kontroli. W tym zakresie będziemy nowelizowali nie tylko ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, ale także pięćdziesiąt dwie inne ustawy, oczywiście łącznie, tym jednym projektem.

Wracając do dzisiejszego projektu, proszę, Panie Przewodniczący i Wysoka Komisjo, o rozpatrzenie projektu, który jest zawarty w druku nr 172 i z ewentualnymi poprawkami skierowanie go do Senatu, a potem powtórnie do Wysokiej Izby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie uwag.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne w swojej opinii przedstawia dziesięć uwag. Wszystkie te uwagi zostały omówione przed posiedzeniem komisji z przedstawicielami Minister-

stwa Gospodarki. W zasadzie w odniesieniu do większości z nich osiągnęliśmy konsensus. Poprawki, które ja proponuję, w większości miały charakter przyczynku do dyskusji. W toku dyskusji opracowaliśmy poprawne poprawki, które powinny się znaleźć w ustawie.

Szanowna Komisjo, pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 1 pkt 2, art. 9. Zmiana w art. 9 zmierza do tego, aby w ustawie *expressis verbis* powtórzyć wynikającą z konstytucji zasadę legalizmu, mówiącą o tym, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Niemniej w art. 9 znalazło się słowo „wyłącznie”. Przepis ten brzmi następująco: „wykonując swoje zadania, w szczególności w zakresie nadzoru i kontroli, organy administracji publicznej działają wyłącznie na podstawie i w graniach prawa”. Proszę państwa, zasada legalizmu, jak się wydaje, nie jest jedyną zasadą, na podstawie której działają organy władzy publicznej. Nie możemy zapominać również o innych zasadach, choćby wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego, w szczególności o zasadach lojalności państwa wobec obywatela, bezpieczeństwa prawnego, ochrony praw nabytych itd., itd. Wydaje się, że w związku z tym nie powinniśmy w art. 9 zawężyć zasad konstytucyjnych jedynie do zasady legalizmu. Oczywiście, zasada legalizmu jest podstawowa, jednak z konstytucji wynikają również inne, nie mniej ważne zasady związane z działaniami administracji. W związku z tym wykreślenie słowa „wyłącznie” nie będzie miało wpływu na sam kształt i ideę wynikającą z art. 9.

Musimy mieć na względzie również to, że art. 9 w rzeczywistości nie ma żadnej wartości normatywnej, bo tak naprawdę podstawą działania administracji jest konstytucja. Art. 9 jest niejako powtórzeniem idei wynikającej z konstytucji i w związku z tym przepis art. 9 jako taki nie powinien ograniczać tego, co przewidział ustrojodawca w konstytucji. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy artykułu...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Przepraszam...)

Tak?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Panie Przewodniczący, czy moglibyśmy... Z tego, co zrozumiałem, jest dziesięć uwag, na pewno różnego kalibru, są i redakcyjne, jak wiemy, i inne. Czy moglibyśmy omawiać je po kolei, a nie wszystkie razem? Potem będzie mi się trudno do każdej odnosić.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dobrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Dobrze?)

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabiel-ski: Tak będzie łatwiej.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Czy mogę się odnieść?)

Tak, proszę się odnieść.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wydaje mi się, że nie jesteśmy w stanie zgodzić się z poglądem pana mecenasa, wręcz przeciwnie, on zmierza w odwrotnym kierunku niż intencje wprowadzenia tego przepisu. Chodzi właśnie o to, że dzisiaj przedsiębiorcy, ja bym powiedział nawet szerzej, obywatele – akurat ta ustawa dotyczy przedsiębiorców, ale chodzi, tak jak mówię, o szerszy krąg podmiotów niż przedsiębiorcy, bo jest to podobna specyfika – bardzo często spotykają się z taką reakcją, postawą czy zasadami działania urzędów, często nazywaną pragmatyką urzędniczą, która absolutnie w żaden sposób nie mieści się w granicach prawa. Działania urzędów czy urzędników podejmowane są często nie na podstawie prawa. Dopóki nie znajdzie się ktoś, kto ma siłę, czas, odwagę i wolę walki, dopóty na ogół na podstawie czegoś, co podstawą prawną nie jest, urzędnicy przeforsowują swoje stanowiska, ograniczają prawa obywateli czy przedsiębiorców, ograniczają wolność gospodarczą, wydłużają postępowania etc., etc. Dopiero gdy ktoś się nie godzi z takim stanem rzeczy, wkracza na drogę postępowania administracyjnego, często nawet sądowego, wtedy najczęściej, jeśli takie działanie administracji publicznej nie jest oparte na podstawie prawa, wygrywa, wygrywa swoje, ale traci miesiące, czasem lata na postępowanie.

Dlatego chcemy bardzo wyraźnie powiedzieć, że w tych przypadkach, w których administracja publiczna działa, a chodzi o relacje między administracją publiczną a przedsiębiorcą, musi działać wyłącznie na podstawie i w granicach prawa, a nie na podstawie także być może czegoś, co podstawą prawną nie jest bądź się nie mieści w granicach prawa, na podstawie, nie wiem, prawa powielaczowego, zasad pozaprawnych itd.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Spokojnie. Jeśli mówimy o zasadach, które są określone w prawie, pan przytoczył możliwe zasady zawarte w konstytucji – dla mnie wszystko, co jest w konstytucji, jest normą prawa, konstytucja tworzy także granice prawa – jeśli przywołujemy przepis konstytucji, który ma inny charakter niż normatywny, to i tak jest on dla mnie normą prawa i tworzy granice prawa. Dlatego mówimy o tym, że na podstawie prawa, a nie tylko na podstawie artykułu danej ustawy, konkretnego przepisu itd., a także w granicach prawa, czyli czegoś, co granice prawa określa. A wszystko, co nie jest podstawą prawną, wszystko, co nie mieści się w granicach prawa, chcemy wyłączyć, bo dzisiejsza praktyka, praktyka ostatnich nie tylko lat, ale dziesiątek lat, pokazuje, że właśnie to jest przyczyna ingerowania w wolności gospodarcze w naszym kraju, mimo że mamy demokrację i mimo że mamy konstytucyjną zasadę wolności gospodarczej. Dziękuję.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Ja jestem bardzo spokojny, Panie Ministrze.

Chciałbym powiedzieć tylko o jednej sprawie. Oczywiście wszystko, co pan minister powiedział, to prawda, ale problem dotyczący tego przepisu jest następujący. Wykreślenie słowa „wyłącznie” nie oznacza, że organy władzy publicznej nie mają działać na podstawie i w granicach prawa. Warunkiem legalnego działania organów władzy publicznej, co nie wynika z ustawy o działalności gospodarczej, tylko wprost z art. 7 konstytucji, jest to, że te organy działają na podstawie i w granicach prawa. W konstytucji nie napisano, że organy władzy publicznej działają wyłącznie na podstawie i w granicach, działają również na podstawie innych przepisów konstytucji, które oczywiście są normami.

Proszę państwa, nie wydaje się, aby ustawa o swobodzie działalności gospodarczej była tym aktem, który powinien precyzować przepisy konstytucji w tym zakresie, że odstępuje od brzmienia art. 7, który formułuje zasadę legalizmu. Tak naprawdę, tak jak powiedziałem, art. 9 nie wnosi żadnej nowości normatywnej, bo fakt, że organ władzy publicznej ma działać na podstawie i w granicach prawa, wynika z konstytucji, a nie z ustawy o działalności gospodarczej. To, że my to tu zapiszemy, jest tylko pewną deklaracją, deklaracją woli ustawodawcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Jeszcze jedno zdanie, jeśli można.

Ja oczywiście nie jestem konstytucjonalistą, ale gdyby konstytucja była aktem prawnym, którego nie trzeba byłoby uściślać, doprecyzowywać w ustawach, to ustawy nie byłyby potrzebne. Ja rozumiem, że nie można wyjść poza normę czy zwłaszcza poza zasadę konstytucyjną, w ogóle nie wolno, a także nie można tej zasady rozszerzać. Ten parlament ma wiele problemów z takimi a nie innymi zapisami konstytucji, które chciałby traktować inaczej, ale ze względu na to, że musiałyby rozszerzyć interpretację normy konstytucyjnej, nie może przeprowadzić pewnych spraw ustawowo. Tymczasem my tutaj nie rozszerzamy normy, tylko niejako ją doprecyzowujemy.

W każdym razie chcę powiedzieć, że to działanie nie jest przypadkowe. Jest to działanie, jest to zapis świadomy, celowy, wynikający z obserwacji praktyki i pragmatyki, która w Polsce się realizuje, na wniosek organizacji przedsiębiorców, samych przedsiębiorców. Ten zapis przeszedł całą procedurę – chyba już dwukrotnie, bo nie jest to zapis nowy, był on również w projekcie zgłaszanym półtora roku temu – i na różnych szczeblach analizowania go przez prawników, i tych, którzy tworzyli, i tych, którzy opiniowali, i w końcu tych, którzy, można powiedzieć, parafowali, łącznie z Rządowym Centrum Legislacji, nie pojawiła się wątpliwość dotycząca słowa „wyłącznie”. W tej sytuacji tym bardziej zwracałbym się o to, żeby zachować zapis w tym brzmieniu.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Ja proponuję...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

Senator Kazimierz Kleina:

Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Jeżeli pozostanie ten zapis, który proponuje pan minister, to czy mogą się pojawić praktyczne problemy, czy mogą zostać naruszone jakieś inne prawa innych osób? Czy ten zapis prowadzi do sytuacji, w której mogą zostać ograniczone prawa innych?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, tak jak powiedziałem, tak naprawdę ten przepis nie ma wartości normatywnej. Podstawą działania administracji jest konstytucja. To jest tylko deklaracja. Żaden przepis żadnego aktu normatywnego w Polsce nie może być interpretowany w sposób niezgodny z konstytucją. W związku z tym organy również muszą działać zawsze zgodnie z konstytucją. A to, w jaki sposób i czy w ogóle taka deklaracja będzie zawarta w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, to jest już zupełnie inna sprawa. Zdaniem Biura Legislacyjnego nie ma powodu, abyśmy wskazywali, że to jest jedyna zasada, na podstawie której działają organy władzy publicznej. Tylko do tego zmierza uwaga Biura Legislacyjnego.

Senator Kazimierz Kleina:

Oczywiście, administracja działa także w oparciu o wiele innych praw, to jest oczywista sprawa. Myślę, że ten spór jest drugorzędny.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Przepraszam, ja bym chciał przerwać dyskusję, bo faktycznie nie ma potrzeby tak głęboko tej sprawy analizować.

Panie Ministrze, w takim razie chciałbym zaproponować inną formę procedowania nad tymi punktami. Jeżeli wśród tych dziesięciu punktów będą punkty szczególnie kontrowersyjne, które trzeba będzie wyjaśnić, państwo zwróćcie na nie uwagę, ale jeżeli będą takie, które po prostu, tak jak w tym przypadku, będą dotyczyły interpretacji technicznego zapisu, bo jest to jednak techniczny zapis, to państwo po prostu możecie zawsze...

(Głos z sali: To jest jednak istotne.)

...to w tym momencie państwo jako ministerstwo możecie wyrazić opinię, powiedzieć, że nie popieracie rozwiązania proponowanego przez biuro, a potem pozostanie głosowanie senatorów. Myślę, że gdy będziemy tak mocno zgłębiać każdy punkt, to możemy tu bardzo długo siedzieć.

W takim razie proszę bardzo, wszystkie poprawki, a państwo później się do nich odniosą.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dobrze. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 1 pkt 2 w związku z art. 10 ust. 5. Wysoka Komisjo, art. 10 ust. 5 przewiduje, że wniosek o wydanie interpretacji podlega opłacie w wysokości 75 zł. Jednocześnie żaden z przepisów ustawy nie wskazuje, w jaki sposób przedsiębiorca będzie zobowiązany dokonać opłaty za ten wniosek. W związku z tym Biuro Legislacyjne zaproponowało poprawkę polegającą na dodaniu ust. 8, określającego zasadę dokonywania opłaty od wniosku. Jednocześnie we współpracy z ministerstwem Biuro Legislacyjne zmodyfikowało brzmienie tej poprawki. Jako rezultat naszych prac proponuje się dodanie ust. 8 w brzmieniu: „opłatę od wniosku, o którym mowa w ust. 1, uiszcza się na rachunek organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej, właściwych do wydania interpretacji, albo gotówką, jeżeli istnieje taka możliwość”. Chodzi o to, że nie we wszystkich organach administracji, nie we wszystkich państwowych jednostkach organizacyjnych jest kasa, w której można zapłacić gotówką. Jeżeli taka kasa będzie, będzie można zapłacić w niej gotówką. Jeżeli takiej kasy nie będzie, to trzeba będzie dokonać przelewu. To jest uwaga druga.

Jeżeli chodzi o kolejną uwagę...

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Przepraszam, bo...

Tak, Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Jesteśmy gotowi... Zapis był celowy. Czynności materialno-technicznych nie trzeba określać ustawowo. Jeżeli projektodawca w określonych, szczególnych przypadkach uważa, że nawet tego rodzaju czynności powinny być określone w jakiś precyzyjny sposób, to na ogół się to odnosi do rozporządzenia wykonawczego, na ogół.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Zgadza się.)

Jeśli zaś projektodawca nie dopatruje się takiej szczególności, to po prostu tego nie reguluje.

Moim zdaniem to jest podstawowy błąd, kanon dotychczasowej legislacji, z którym zresztą chcemy i będziemy chcieli walczyć, to znaczy pisanie ustaw jak instrukcji obsługi skomplikowanych narzędzi, już nie chcę powiedzieć, że tak jak jakiegoś odkurzacza czy pralki, bo jeśli nie napisać, że aby wyprać, trzeba wcisnąć czerwony guzik, to już człowiek nie będzie wiedział, że ma wcisnąć czerwony guzik. Analogicznie, jeśli nie napiszemy, w jaki sposób można zapłacić, czy przelewem ze swojego konta, czy przelewem gotówkowym na pocztę, czy w kasie, to już człowiek nie będzie wiedział, jak ma to zrobić. My wychodzimy z takiego założenia i świadomie nie została rozpisana ta procedura. Jeżeli jednak Biuro Legislacyjne Senatu ma inny pogląd, to my nie będziemy z tym walczyć.

Jedno jest ważne, żeby przypadkiem znowu czegoś nie skomplikować. My w tym projekcie i we wszystkich następnych projektach – ostatnio ta sprawa była też omawiana na spotkaniu komitetu Rady Ministrów – nie chcemy tworzyć na przykład przepisów, które będą zmuszały do organizowania przez instytucje publiczne procedur, które są dzisiaj już trochę archaiczne, może to być na przykład otwieranie kas. Tak jak

mówię, według mnie, Panie Przewodniczący, żadne doprecyzowanie nie jest potrzebne. Jeśli Wysoka Komisja uważałaby inaczej, to my nie będziemy protestować, pod jednym wszakże warunkiem, że zaproponowana norma będzie jasna, prosta i nie będzie zmuszała do tworzenia szczególnych rozwiązań, takich jak otwieranie kas i zatrudnianie kasjerek.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dziękuję.

Proszę.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, przepis, który wypracowałem z paniami z ministerstwa, oczywiście nie nakłada na żaden organ obowiązku otwierania kasy. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa. Jeżeli mówimy o tym, że przepisy nie są formułowane dla organów administracji, które będą je stosowały, lecz pisane są dla adresatów prawnych, przewidując czy nakładając na nich obowiązek dokonania opłaty, to wydaje się, że należy poinformować adresata o sposobie, w jaki ma wnieść tę opłatę. Dlaczego? Jeżeli przyjrzymy się analogicznym przepisom ordynacji podatkowej związanym z interpretacją przepisów podatkowych, to okaże się, że w tamtym przypadku ustawodawca nie miał takich wątpliwości i skierował do rozporządzenia, tak jak pan minister doskonale wie, sposób wniesienia opłaty. Tam wydawało się to istotne, chociaż przepisy dotyczyły tylko organów podatkowych. Tutaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tutaj, Panie Ministrze, jest wiele organów; jedne będą miały kasy, inne będą miały rachunki, a adresat normy prawnej, nie organ administracji publicznej, który będzie przepis stosował, lecz przedsiębiorca ma mieć świadomość tego, w jaki sposób ma zapłacić. Tylko tego dotyczy uwaga Biura Legislacyjnego. Nie chodzi o tworzenie bardzo kazuistycznych przepisów, to nie o to chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Proszę dalej.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Kolejna uwaga dotyczy art. 1 pkt 2, a dokładnie art. 10a. Proszę państwa, w art. 10a ust. 1 mówi się o tym, że interpretację organ wydaje bez zbędnej zwłoki, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia otrzymania przez organ lub państwową jednostkę opłaconego i kompletnego wniosku. Jednocześnie żaden z przepisów nie wskazuje, co to znaczy kompletny wniosek.

W związku z tym proponuje się doprecyzowanie, jakie informacje powinny być zawarte we wniosku, tak aby organ, który będzie rozpatrywał kompletność wniosku, wiedział, co należy brać pod uwagę. Chodzi nie tylko o to, aby organ wziął pod uwagę art. 10 ust. 3, ale również inne elementy, które muszą się w takim wniosku znaleźć. W szczególności organ musi wiedzieć, kogo ma poinformować o interpretacji. W związku z tym zaproponowano dodanie ustępu do art. 10, byłby to ust. 3a, który mówiłby o tym, że wniosek o wydanie interpretacji zawiera również, oprócz danych sformułowanych w art. 10 ust. 3, które mają charakter merytoryczny, elementy formalnoprawne, czyli firmę przedsiębiorcy, oznaczenie siedziby i adresu albo miejsca zamieszkania i adresu przedsiębiorcy, numer identyfikacji podatkowej NIP – to jest element dodany po konsultacjach z paniami z ministerstwa – numer w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo w ewidencji działalności gospodarczej, adres do korespondencji w przypadku, gdy jest on inny niż adres siedziby albo adres zamieszkania.

Należy również zwrócić uwagę na to, że w przypadku innych wniosków, o których mowa w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, w dotychczas obowiązującej ustawie – Prawo działalności gospodarczej czy też w ustawie o KRS, każdy z wniosków jest precyzyjnie określony.

Niedodanie tego przepisu pozostawi tak naprawdę zbyt dużą swobodę organowi administracji publicznej w zakresie określania, co to jest kompletny wniosek. Organ administracji otrzyma dowód potwierdzający dokonanie opłaty, ale tak naprawdę to, czy uzna wniosek za kompletny, czy też nie, pozostaje w jego gestii, jest tu daleko idąca swoboda. Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

OK, wyrażamy zgodę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Mając na względzie zasady formułowania odesłań określone w zasadach techniki prawodawczej, proponuje się, aby w zmianie zawartej w art. 1 pkt 3 dotyczącej art. 10a ust. 4, zamiast odsyłać ogólnie do odrębnych przepisów, wskazać wprost, że przepisy dotyczące interpretacji przepisów podatkowych zawarte są w ustawie – Ordynacja podatkowa. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Dla nas to nie ma znaczenia...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dla adresatów ma.)

Proszę?

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dla adresatów normy prawnej ma.)

Nie, nie, ja mówię, że dla nas, czyli dla projektodawców, nie ma znaczenia. Jeśli weźmiemy pod uwagę interes adresatów... W technice prawodawczej równie dobre jest stosowanie zwrotu „w odrębnych ustawach”, jak i odsyłanie do konkretnej ustawy,

powiedziałbym, że nawet częściej stosowany jest zwrot „w odrębnych ustawach”, szczególnie wtedy, gdy jest ich więcej. Tu mamy do czynienia z odesłaniem do jednej konkretnej ustawy. Dla nas to nie ma znaczenia. Przyjmujemy propozycję.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Oczywiście w zasadach techniki prawodawczej zwrot „odrębne ustawy” jest zakazany.

Jeżeli chodzi o kolejną propozycję poprawki, dotyczy ona...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zasady formułowania odesłań zawarte są w zasadach techniki prawodawczej. Niestety, ustawodawca czasami nie korzysta z zasad w tym zakresie.

Kolejna uwaga dotyczy art. 1 pkt 8, a dokładnie art. 27b ust. 1. W art. 27b ust. 1 napisano, co powinien zawierać wniosek o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej. Jednocześnie, proszę państwa, żaden z przepisów ustawy – art. 27b ust. 1, to jest zmiana ósma w art. 1 – nie formułuje, jakie elementy powinien zawierać wniosek o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej. Ma to o tyle duże znaczenie, że w ustawie są inne przepisy, które odsyłają do art. 27b ust. 1, tak jakby ten przepis zawierał również informację o treści wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.

W związku z tym proponuje się dodanie w art. 27b ust. 1a w brzmieniu: „wniosek o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 27a ust.1, złożony organowi ewidencyjnemu, powinien zawierać dane wymienione w art. 27 ust. 2 pkt 1–3, pkt 6 i pkt 7”. Dodałem tu pkt 6 i pkt 7, tego nie ma w opinii, a jest to wynik konsultacji z szanownymi paniami z ministerstwa.

Kolejne dwie poprawki, zawarte w punkcie piątym opinii, dotyczą uściślenia odesłań sformułowanych w ustawie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Punkt szósty. Proszę państwa, tak naprawdę chodzi tu o dwie sprawy. Pierwsza sprawa. W art. 37 ust. 2 pkt 4 – to jest przepis mówiący o tym, kiedy wpis wykreślany jest z ewidencji z urzędu – sformułowano dwie normy prawne. Jedna norma prawna informuje nas o tym, że dzieje się tak w przypadku niezłożenia stosownego wniosku w terminie dwudziestu czterech miesięcy. Jest to podstawa wykreślenia wpisu z ewidencji. Jednocześnie w pkt 4 nałożono obowiązek stosownego informowania i występowania z wezwaniem do przedsiębiorcy, czyli nałożono obowiązek na organ ewidencyjny. Proszę państwa, z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej należałoby dokonać rozbicia normy sformułowanej w art. 37 ust. 2 pkt 4 na dwa odrębne przepisy.

Jednocześnie, proszę państwa, należałoby wskazać, że w przepisie tym nie tyle chodzi o złożenie wniosku po upływie okresu dwudziestu czterech miesięcy, ale właśnie przed upływem okresu dwudziestu czterech miesięcy.

Biuro Legislacyjne po analizach dokonanych z paniami z ministerstwa proponuje, aby pkt 4 otrzymał brzmienie: „niezłożenia wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem okresu 24 miesięcy od dnia złożenia wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej”. Proponuje też dodanie w art. 37 ust. 2a w brzmieniu: „warunkiem wykre-

ślenia z wpisu na podstawie ust. 2 pkt 3 jest uprzednie pisemne wezwanie i wyznaczenie dodatkowego trzydziestodniowego terminu na złożenie wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej”. W ten sposób, proszę państwa, zasadom techniki legislacyjnej staje się zadość.

Analogiczna uwaga będzie dotyczyła art. 5...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Przepraszam, sekundę, bo pan bardzo szybko mówi, a to jest zasadnicza zmiana. Jeśli oczywiście byłby tu błąd – jeśli nie, jeśli jest OK, to jest OK – jeśli jednak byłby tu błąd, to ja nie jestem w stanie go wychwycić w tym pana...

Mam pytanie, czy ma pan to na piśmie.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Oczywiście, moja opinia jest na piśmie.)

To czy ja bym mógł...

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Również ministerstwo zostało...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Nowa redakcja.)

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tylko, tak jak mówię, wersje poprawek, które są tu zawarte, dotyczące akurat punktu szóstego...)

Nie, to jest stara wersja, na to się właśnie nie godziliśmy, na to się nie godziliśmy.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Nie, nie, nie...)

To mamy, ale na to się nie godziliśmy.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Panie Ministrze, z paniami z ministerstwa pracowałem dosłownie na pięć minut przed rozpoczęciem posiedzenia komisji, w związku z tym...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Dobrze, jeszcze tylko jedna sprawa, Panie Przewodniczący, jeśli można prosić.)

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Jestem absolutnie pewny, że pan mecenas pracuje na rzecz ulepszenia tej ustawy.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Oczywiście.)

My traktujemy wszystkich, wszystkie osoby, które chcą ulepszyć tę ustawę, jako absolutnych sojuszników. A więc proszę tego nie traktować jako jakiegóż... Chęć ulepszenia prawa, jeśli nawet przejawia się w dobrej konstrukcji, nie zawsze to prawo ulep-

sza, nieraz je psuje. W związku z tym, ażebym ja mógł powiedzieć, czy się na to zgodzę, czy nie, to ja muszę znać tę poprawkę, a na podstawie tego, co pan przed chwilą powiedział, ja jej nie znam.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie. Chodzi o to, że pan w toku szybkiego wypowiedzania swoich myśli, które były komentarzem, zawarł także tę poprawkę. Ja mam tylko taką prośbę. Chciałbym, jeśli nie ma tej poprawki na piśmie, to żeby pan spokojnie i powoli ją powtórzył. Dlaczego? Dlatego że my bardzo celowo wskazaliśmy i przyjęliśmy zwrot „po upływie 24 miesięcy”, a nie „przed”. Z tego powodu nie wyraziłem zgody na pana propozycję, którą otrzymaliśmy na piśmie.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jasne.)

Moim zdaniem wynikało to raczej z niezrozumienia intencji projektodawcy. Jeżeli pan chce osiągnąć ten sam cel, który my mamy, ale proponuje pan inny zapis, to może być OK, jednak ja muszę ten zapis poznać. Gdy pan go tak bardzo szybko wyrzuca z ust, to ja go w ogóle nie słyszę. Gdyby pan go mógł przedstawić powoli, to bym o to...

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Szczególnie te sprawy, które nie są przedstawione w formie pisemnej. Bardzo bym prosił o dokładniejsze ich wyjaśnienie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Ministrze, zacznę od tego, że okres, na który można zawiesić...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Nie, nie, niech pan przeczyta poprawkę i już nie uzasadnia swojego stanowiska.)

Dobrze. Rozumiem.

Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo! Poprawka będzie brzmiała w sposób następujący. W art. 1 w pkt 12 pkt 4 otrzymuje brzmienie: „niezłożenia wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem okresu 24 miesięcy od dnia złożenia wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej”. Jednocześnie w pkt 12 w art. 37 zostanie dodany ust. 2a w brzmieniu: „warunkiem wykreślenia wpisu z ewidencji na podstawie ust. 2 pkt 3 jest uprzednie pisemne wezwanie przedsiębiorcy i wyznaczenie mu dodatkowego trzydziestodniowego terminu na złożenie wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej”.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

OK, wyrażamy pozytywną opinię.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Po cichej naradzie mamy pozytywną opinię.

Prosimy o przedstawienie kolejnego punktu.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 5 pkt 2, a dokładnie art. 20c ust. 1 i ust. 2. W przepisach tych odsyła się ogólnie do działu 6 rejestru. Rejestr jest to nazwa, skrót zastrzeżony dla Krajowego Rejestru Sądowego jako takiego. Należy mieć na względzie to, że Krajowy Rejestr Sądowy składa się z trzech różnych rejestrów. W związku z tym proponuje się uściślenie, że chodzi tutaj o dział 6 rejestru przedsiębiorców.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Pan minister się zgadza, więc prosimy o przedstawienie następnego punktu.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 5 pkt 3, a dokładnie art. 22 ust. 1. Proszę państwa, w art. 22 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wskazano, że wniosek o wpis musi zawierać w szczególności jakieś dane. Biuro Legislacyjne miało wątpliwości, czy elementy tego wniosku nie powinny być wskazane w ustawie w sposób ścisły, czy nie powinien być wskazany katalog zamknięty elementów wniosku. Jednak w trakcie dyskusji przed posiedzeniem komisji Biuro Legislacyjne zostało przekonane, że wyrazy „w szczególności” są tu jak najbardziej na miejscu. Niemniej jednak, proszę państwa, w art. 22 ust. 1 w pkt 3 mówi się o numerze identyfikacji podatkowej NIP, a we wcześniejszym przepisie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wprowadza się skrót, zgodnie z którym numer identyfikacji podatkowej NIP nazywa się numerem NIP. W związku z tym proponuję to zastąpić. Jednocześnie, proszę państwa, w pkt 5 mówi się ogólnie o numerze w rejestrze, a tak naprawdę chodzi o numer w rejestrze przedsiębiorców. W związku z tym tutaj również należałoby dokonać stosownej poprawki.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

To taka zmiana techniczna, jeśli dobrze to rozumiem.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, czyli dopisanie do działu 6 rejestru słowa „przedsiębiorców”, to OK. Jeżeli chodzi o drugą sprawę, to pan mecenas powiedział, że się wycofał.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię pktu 5 w ust. 1, to mamy wątpliwości, ale tylko ze względu na wprowadzenie... Wygląda to tak, że gdybyśmy nie wprowadzili określenia działu 6 rejestru, czyli słowa „przedsiębiorców”, to byśmy się zgodzili z tym, że tu powinno być dookreślenie. Gdy wprowadzamy określenie tego działu, to niekoniecznie musi tu być...

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Powiem panu ministrowi, że miałem bardzo podobne stanowisko do pana ministra, ale panie z ministerstwa przekonały mnie, że powinniśmy działać konsekwentnie...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Są chyba strasznie przekonujące.*)

(*Wesołość na sali*)

Nie, bo ja chciałem...

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Pan minister miał podobne stanowisko.

W każdym razie prosiłbym o...

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Panie Ministrze, ja...*)

Proszę bardzo, pan przewodniczący Kleina chciałby...

Senator Kazimierz Kleina:

Tak.

Szanowni Państwo, ja chciałbym się odnieść do art. 20a ust. 1, czyli do załączników, które mają być dołączone do wniosku. On właściwie wymienia te załączniki, mówi, że w szczególności mają to być te. Myślę, że jeśli w pktcie 1 ustawy powiedzieliśmy, że organ administracji działa w oparciu o prawo, o przepisy prawa, to ten zapis jest niestety takim zapisem, który otwiera możliwości dopisywania przez urzędników kolejnych ważnych według nich załączników. Doświadczamy tego, przecież pan minister doskonale wie o tym, doświadczamy tego w różnych miejscach. Swego czasu w Sejmie podawałem przykład, że do prostego wniosku powiatowego urzędu pracy o pięćsetzłotową dopłatę w sytuacji zatrudnienia bezrobotnego trzeba było dołączyć trzydzieści dwa załączniki, a przepis w szczególności wymienia ich pięć. I wszystko jest OK.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Za 455 zł.*)

Myślę, że jeżeli miałby pozostać ten pierwszy zapis intencyjny, który pan minister wprowadził, to trzeba by niestety konsekwentnie doprowadzić do tego, aby te przepisy tworzyły sytuację absolutnie zamkniętą. W przeciwnym razie mimo deklaracji wprowadzamy absolutną dowolność urzędniczą, bo zawsze z czegoś będzie wynikało, a to z zaleceń unijnych, a to z kontroli, a to z czegoś innego itd., że trzeba złożyć dodatkowe zaświadczenie, które jeszcze bardziej będzie potwierdzało te czy inne informacje. Według mnie tego typu zapisy są absolutnie niebezpieczne z punktu widzenia obywatela i przedsiębiorcy.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Ja proponuję, żebyśmy się wszyscy razem przekonali, czy nasze panie dyrektor są przekonujące. (*Wesołość na sali*) Może niech nam powiedzą, jak przekonały pana mecenas.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Dobrze.
Proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Regulacji Gospodarczych
w Ministerstwie Gospodarki Otylia Trzaskalska-Stroińska:**

W tym przepisie chcieliśmy ustanowić absolutne minimum danych, które muszą być we wniosku, a tak naprawdę mogą występować też inne dane, które są potrzebne, na przykład dane pełnomocnika. Nie istnieje tu możliwość niejako rozszerzenia, bo w KRS są ściśle określone wzory wniosków i ściśle określone jest to, jakie dane są potrzebne.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Chodzi o to, że są takie dane, które są, można powiedzieć, fakultatywne, nie musi ich być. Podam taki przykład. Firma może mieć pełnomocnika, ale nie musi. Gdy my nie wpisujemy tu zwrotu „w szczególności”, stworzymy katalog enumeratywny zamknięty i wpisujemy w nim pełnomocnika, a firma nie będzie miała pełnomocnika i nie będzie chciała mieć pełnomocnika, to nie będzie mogła dokonać tego wpisu. Z tego powodu w tym przypadku proponujemy katalog otwarty, ale pokazujący minimalną ilość...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, tak. I to jest...

(*Głos z sali: Czyli maksymalizować...*)

Ale to jest formularz, to jest formularz.

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Zatem co do tego też jest akceptacja.

W takim razie jeszcze punkt dziewiąty.

Ja chciałbym teraz przekazać prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Kleinie z jednoczesną informacją, że również zgłaszam poprawki dotyczące tej ustawy, poprawki uzgodnione z panem ministrem, o których pan minister w skrócie opowie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Mam jeszcze jedną uwagę do tych poprawek, które pan przewodniczący teraz zgłasza. Generalnie Biuro Legislacyjne zna te poprawki. Ja je sobie od strony technicznolegislacyjnej, tak jak my to robimy w Senacie, opracowałem. Mam jednak pewną uwagę. Mianowicie poprawka zawarta w pkt 5, dotycząca wydłużenia okresu vacatio

legis związanego z wprowadzeniem określonych przepisów, wykracza poza zakres materii ustawy nowelizującej. To jest jedyna uwaga Biura Legislacyjnego. Wszystkie inne poprawki mają...

Przewodniczący Tomasz Misiak:

Panie Ministrze, chodzi o przesunięcie do 31 marca *vacatio legis* w odniesieniu do jednego okienka. Senat zgodnie z interpretacją przepisów nie ma prawa tak mocno wykraczać poza materię ustawy.

(Senator Stanisław Iwan: Czy ja mogę wrócić do art. 22 ust. 1, do tego zwrotu „w szczególności”?)

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcą przewodniczącego Kazimierz Kleina)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Iwan:

Mnie się wydaje, że przykład, który tu panie podały, jest nieadekwatny do sytuacji, ponieważ w rejestrze jest podana reprezentacja. Jeżeli w rejestrze jest reprezentacja jedno- czy wieloosobowa przez prokurenta, pełnomocnika itd., to wydaje mi się, że tu nie ma żadnego problemu z pełnomocnikiem. To jest problem pokazany jako przykład, ale dla mnie, a sędzę na podstawie praktyki gospodarczej, to jest przykład, który w żaden sposób nie przekonuje do tego „w szczególności”. Ja jestem zdecydowanym zwolennikiem tego, żeby to „w szczególności” wykreślić, żeby to był rejestr zamknięty.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Może Biuro Legislacyjne się do tego odniesie, ponieważ pan w tej kwestii wyraził pewną wątpliwość, chociaż wycofał się po rozmowie z paniami. Chciałbym, żeby pan przedstawił swoje uzasadnienie.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak, tak. Panie Przewodniczący, ja tak naprawdę jestem za tym, żeby wszystko, co musi zrobić obywatel, było precyzyjnie i jednoznacznie w ustawie wskazane. Jednak argumenty Ministerstwa Gospodarki również mają swoje podłoże. W KRS działamy na podstawie pewnych formularzy, a tak naprawdę trudno byłoby w tym przepisie ująć treść formularza. Tak mi się wydaje, że to... Tutaj tak naprawdę są dwa rozwiązania. Jeżeli państwo sformułujecie ten przepis w sposób kategorycznie zamknięty, to trzeba będzie zmienić formularze w KRS, tak aby zawierały one tylko te elementy, aby nie zawierały nic więcej, bo tak naprawdę wtedy formularz będzie nieadekwatny do

przepisu. W ten sposób pozostawiamy pewną swobodę w zakresie tego, jak będzie wyglądał formularz.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jednak część firm jest rejestrowana nie tylko przez KRS, także przez urzędy gminy. Tam też jest trochę inna formuła rejestracji podmiotów gospodarczych.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak. Jeżeli jednak chodzi o wniosek o wpis informacji o zawieszeniu związany z ewidencją... Tak naprawdę, Panie Senatorze, to jest art. 27b ust. 1, który odsyła do art. 27 ust. 2 pkt 1, pkt 3, pkt 6 i pkt 7. Ja zaraz panu senatorowi przeczytam, jakie elementy będzie zawierał wniosek związany z ewidencją. Zgodnie z tym odesłaniem wniosek o wpis informacji o zawieszeniu działalności będzie zawierał następujące informacje: firmę przedsiębiorcy oraz jego numer PESEL, o ile taki posiada, numer identyfikacji podatkowej NIP, o ile taki posiada, oznaczenie miejsca zamieszkania i adresu, tych wszystkich danych adresowych. Pkty 6 i 7 mówią o informacji o umowie spółki, jeżeli taka została zawarta, danych stałego pełnomocnika uprawnionego do prowadzenia spraw przedsiębiorcy, o ile przedsiębiorca udzielił takiego pełnomocnictwa, oraz dodatkowo o informacji o niezatrudnianiu pracowników. To tyle, jeżeli chodzi o ewidencję.

Jeśli zaś chodzi o KRS, to tak naprawdę kształt wniosku to jest...

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Jasne.)

...to, o czym teraz rozmawiamy, art. 22 ust. 1.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Panie Senatorze, czy takie wyjaśnienie tego zapisu wystarcza?

Senator Stanisław Iwan:

To, co usłyszałem w tej chwili, wydaje się akurat przekonujące, chociaż pozostawienie otwartego katalogu będzie powodowało skutek odwrotny do naszej intencji. Brak doprecyzowania, moim zdaniem, będzie powodował to, że będzie się szerzyć prawo powielaczowe. Tak że generalnie jestem w stanie frustracji. *(Wesołość na sali)*

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Teraz okazuje się, że ten pierwszy zapis, nad którym pan mecenas tak dyskutował, de facto jest taki, że nie mówimy, iż funkcjonujemy tylko w oparciu o te przepisy, ale także jeszcze inne elementy, które mogą się pojawić. Tak że ten zapis intencyjny w art. 1 tej ustawy jest w tym sensie po prostu zapisem martwym, a dyskusja, która odbyła się na początku, no, można powiedzieć, nie była celowa.

Proszę bardzo.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak naprawdę na adresacie spoczywa obowiązek wyinterpretowania sobie na podstawie obowiązujących przepisów w systemie, jakie elementy powinien zawierać wniosek. (*Zastępca Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dokładnie tak.*)

Taką informację powinien on dostać w jednym przepisie. Tymczasem tutaj wygląda to tak, że będzie musiał interpretować, a niekoniecznie musi się znać na interpretacji przepisów.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Z tego, co rozumiem, ta sprawa została jakoś uzgodniona. Pan minister i państwo posiłkują się wzorem, ale wzór... Dobra.

Jeśli nie ma żadnych propozycji poprawek...

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Henryk Woźniak:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

W art. 7 w ust. 1i jest sformułowanie, które jest dość dziwnie brzmiącym sformułowaniem: „w przypadku gdy wznowienie wykonywania działalności gospodarczej następuje w roku następującym po roku podatkowym, w którym rozpoczęto zawieszenie, ryczałt od przychodów” itd., itd. Chodzi mi o zwrot „rozpoczęto zawieszenie”. Chyba raczej „zawieszono”, tak bym proponował, nie zaś „rozpoczęto zawieszenie”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Nie brzmi to pewnie za pięknie po polsku, ale w poszczególnych artykułach jest to konsekwentnie w takim stylu napisane. Rzeczywiście, jest to niezręczny zapis pod względem...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

To jest kwestia stylistyki, ale stylistyka prawnicza w sposób znakomity różni się od stylistyki języka potocznego czy używanego języka polskiego. Trudno nam tu dyskutować. Te przepisy po naszej akceptacji przygotowywali prawnicy Ministerstwa Finansów, to jest materia resortu finansów i sądzę czy mogę przypuszczać, że taki zwrot jest stosowany w przepisach finansowych, dlatego tu został on powielony.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Najważniejsze, że ten zapis jest konsekwentny. Jeżeli kolega senator proponuje tu ewentualne zmiany, to konsekwentnie trzeba by to wpisać do wszystkich...

Senator Henryk Woźniak:

Ja chciałem się wpisać w intencje pana ministra, żeby było to powiedziane prosto, komunikatywnie, dobitnie, *expressis verbis*. Jeśli zawieszono, to zawieszono. Jak można to rozpocząć? To nie jest proces, który trwa. Ewentualnie, jeśli już, to mogłoby być „otwarto procedurę zawieszenia”.

A tak na marginesie, to ja kierowałem przez dziesięć lat i urzędem skarbowym, i bankiem, i tak patrzę trochę z przymrużeniem oka, bo mam wrażenie, że nie o to chodzi.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Panie Ministrze...)

Nie o to chodzi. Tak naprawdę to chodzi o mentalność urzędników. Tu jest pies pogrzebany. Pan minister mówił o tym, że wiele spraw rozstrzyga się poza prawem. Ja uważam, że wszystko, na co utyskują podatnicy, rozstrzyga się właśnie na gruncie prawa. Największym nieszczęściem jest zabezpieczanie na poczet przyszłych należności. Jako dyrektor, jako szef urzędu skarbowego stosowałem bardzo ostrożnie tę broń, bo to jest broń zabójcza. Oczywiście zawsze urzędnik, zawsze urząd skarbowy jest na wierzchu, bo zawsze się obroni, jeśli zostanie 100 zł przypisu podatkowego, to było uzasadnione zabezpieczenie. W momencie gdy podpisuje się decyzję o zabezpieczeniu i zajmuje się rachunek bankowy, oczywiście później, po zażaleniu zwalnia się, albo naczelnik urzędu, albo izba skarbową zwalnia, i jeżeli w następnym miesiącu przypada odnowienie umowy kredytowej i dostaje się taki kwit z urzędu skarbowego, to oczywiście umowa kredytowa się nie odnawia, a firma się sypie. Takich sytuacji jest mnóstwo.

To, co my tu mówimy i co możemy zapisać, że na gruncie prawa muszą być prowadzone relacje administracja – przedsiębiorca czy administracja – podatnik, to jest oczywiste. Od ponad dwudziestu lat jest kodeks postępowania administracyjnego, jest tok dwuinstancyjny, jest sądowa kontrola decyzji administracyjnych, wszystko gra. Ile razy ostateczna decyzja jest uchylana przez sąd administracyjny i wraca ponownie do instancji? Postępowanie trwa kilka lat, a firmy już nie ma. I wszystko się dzieje *lege artis*. Tu jest pies pogrzebany.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Pan senator zwrócił uwagę na rzeczywiście bardzo istotny element, czyli na praktykę urzędniczą. Ona jest bardzo, bardzo istotna. Dzisiaj obserwujemy takie zjawisko, że przedsiębiorcy, operując na podstawie tych samych przepisów prawa, często przenoszą swoje firmy z jednego do drugiego urzędu skarbowego. A przecież obowiązują te same przepisy. Szczególnie wówczas, gdy ich siedziby znajdują się na granicy powiatów, czyli właściwości urzędów skarbowych, to podejmują decyzję w oparciu o to, jaka jest atmosfera w tym czy w innym urzędzie. Okazuje się, że to są absolutnie różne sposoby funkcjonowania. Wszystko czy dużo zależy od człowieka i choćbyśmy nie wiadomo co tu zrobili, to i tak zawsze na końcu jest człowiek, który zrobi coś życzliwie albo powie, że przepis mu każe zrobić tak i niczego już nie da się uprościć czy ulepszyć.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, bo pan minister chciał się do tego...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Tak jak powiedziałem wcześniej, jest to przepis przez nas zaakceptowany, przygotowany przez prawników Ministerstwa Finansów. Traktuję go jako przepis, który oddaje specyficzny język prawa finansowego, dlatego trudno mi z tym polemizować.

Jedna sprawa, na którą należałoby zwrócić uwagę, to fakt, że jednak ważne jest to, jak to jest zapisane, czy rozpoczęto zawieszenie, czy w którym zawieszono albo w którym trwałoby zawieszenie. Pamiętajmy o tym, że zawieszenie jest pewnego rodzaju procesem, nawet nie pewnego rodzaju, jest procesem i może trwać wiele tygodni, wiele miesięcy, a nawet dwa lata. Rok kalendarzowy i rok podatkowy nie jest i nie musi być okresem zgodnym z okresem zawieszenia, bo zawieszenie może następować w dowolnym momencie, czyli w trakcie trwania roku. No nie wiem. Z tego, co rozumiem, bardziej tu chodzi o brzmienie, o stronę językową niż o normę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Tak, ale decyzja o zawieszeniu to jest sprawa jednorazowa, decyzja podjęta w danym momencie, to nie jest coś, co trwa, to jest decyzja...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Stan zawieszenia jest procesem.)

Tak, stan zawieszenia jest procesem.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze.

Czy Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakieś poprawki?

Proszę bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak, Panie Przewodniczący, mam jeszcze dwie uwagi legislacyjne.

Pierwsza z nich dotyczy art. 6 pkt 2, a dokładnie art. 36a ust. 3. Zmiana w art. 6 dotyczy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W słowniczku w ustawie o ubezpieczeń społecznych sformułowano definicję deklaracji rozliczeniowej. Wobec faktu sformułowania w słowniczku takiej definicji w całej ustawie trzeba konsekwentnie mówić o deklaracji rozliczeniowej, w związku z tym trzeba dodać wyraz „rozliczeniowej”.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Tak, tak, OK.)

Ostatnia uwaga dotyczy art. 7 pkt 2, czyli nowelizacji ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym, a dokładnie art. 34 ust. 3 tej ustawy. W poprawce Biura Legislacyjnego chodzi o zapewnienie spójności pomiędzy ust. 1 i ust. 3 art. 34. W art. 34 ust. 3 po wyrazie „podatku” należałoby dodać, że chodzi o podatek opłacony w formie karty, a nie podatek w formie karty, tak aby to było analogicznie jak we wcześniejszym ustępie. Tak że to jest uwaga natury legislacyjnej.

Jeszcze jedna sprawa. Proszę państwa, w toku analizy, w toku rozmowy na temat ustawy nowelizującej doszliśmy do wniosku, że w art. 1 w pkt 5 dotyczącym art. 13 ust. 2, z katalogu zawartego w ust. 2, który stanowi: „obywatele innych państw niż wymienione w ust. 1, którzy posiadają w Rzeczypospolitej Polskiej” – i tu są wymienione określone prawa obywateli innych państw – prawdopodobnie wypadła

ochrona uzupełniająca, czyli takie prawo, które przyznawane jest cudzoziemcowi w sytuacji, gdy nie można mu przyznać statusu uchodźcy. W związku z tym wydaje się, że katalog, który został tu sformułowany, należało rozszerzyć o ochronę uzupełniającą. Jednocześnie, rozszerzając katalog o ochronę uzupełniającą, w lit. d należałoby również odesłać do przepisu zawierającego ochronę uzupełniającą, tak aby przepis art. 13 ust. 2 pkt 1 był kompletny. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Tak, zgadzamy się na to. To jest właśnie taki przypadek, który pokazuje, jak trudno w Polsce się tworzy prawo, gdy jest ono zbyt często zmieniane. To jest przepis, który został wprowadzony w trakcie prac nad tą ustawą, a w związku z tym nie pojawił się w tym projekcie.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
W tej chwili przejdziemy do omówienia poprawek pana...
(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: Czy ja mogę jeszcze dodać słowo à propos poprawki, o której mówiłem?)
Proszę bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

W związku z tym, że państwo nie macie tej poprawki na piśmie, ja ją odczytam, bo ją sobie wcześniej przygotowałem.

Proponuję następującą poprawkę. W art. 1 w pkt 5 w lit. c, w ust. 2 w pkt 1 lit. a: w lit. d wyrazy „w lit. a, b, d i e” zastąpić wyrazami „w lit. a, b, e i...”, lit. b: po lit. e dodaje się lit.... w brzmieniu: „ochronę uzupełniającą”.

Dlaczego wprowadzamy wielokropek? Ponieważ my na etapie prac senackich nie możemy nic włożyć pomiędzy lit. e i lit. f. Jeżeli Senat przyjmie poprawkę, a następnie Sejm pozytywnie ją rozpatrzy, to legislatorzy sejmowi dokonują przenumerowania, przeliterowania. My w tym momencie nie możemy tego zrobić, niestety, nie mogę tam zaproponować lit. ę. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę państwa, chciałbym poinformować, że naszym gościem jest również pani poseł Olechowska, która była sprawozdawcą tej ustawy w Sejmie. Jeżeli są pytania do pani poseł, to można je zadawać.

Bardzo proszę teraz o poprawki pana senatora Misiaka, który przedstawił całą ich grupę. Państwo senatorowie macie te poprawki, pan minister także, więc proszę ewentualnie o ich omówienie.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Państwo dostaliście opracowanie dotyczące poprawek. W tym opracowaniu znajduje się sześć punktów, które zostały omówione, a następnie zostały zaproponowane poprawki. Z tym że technika wykorzystana do przygotowania tych poprawek jest troszeczkę inna aniżeli technika, którą my się posługujemy w Senacie. W związku z tym ja proponuję te poprawki zgodnie z zasadami techniki, którą stosuje Biuro Legislacyjne i Wysoki Senat. Jednocześnie w trakcie rozmawiania i opracowywania, analizy tych poprawek po zasięgnięciu opinii pań z Ministerstwa Gospodarki wprowadziłem pewne zmiany, które nie mają wpływu na stronę merytoryczną rozwiązań proponowanych przez pana senatora Misiaka, ale zmierzają do tego, aby te poprawki po prostu były lepsze i bardziej pasowały do systemu prawa.

Pierwsza poprawka pana senatora dotyczy ustawy nowelizowanej, zawartej w druku nr 172, i zmierza do tego, aby wniosek o interpretację przepisu kosztował nie 75 zł, ale 40 zł. Dotyczy to art. 1 pkt 2. W art. 10 w ust. 5 wyrazy „75 zł” zastępuje się wyrazami „40 zł”.

Kolejna uwaga pana senatora dotyczy ustawy – Ordynacja podatkowa. Pan senator proponuje dodanie do ustawy nowelizującej, rozpatrywanej przez Wysoką Komisję, zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa w ten sposób, aby wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej, dotyczącej przepisu prawa podatkowego, również podlegał opłacie w wysokości 40 zł, a nie 75 zł, jak dotychczas.

Kolejna uwaga pana senatora przewodniczącego dotyczy art. 6 pkt 2 ustawy, którą dzisiaj rozpatruje Wysoka Komisja, a więc przepisu dotyczącego zmiany ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pan senator proponuje, aby w art. 36a w ust. 2 po wyrazach „od pierwszego” dodać wyraz „dnia”. Tak naprawdę chodzi tu o zapewnienie pewnej spójności i jednoznaczności interpretacyjnej przepisu art. 36a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Pan senator proponuje również dokonanie zmiany w ustawie – Prawo działalności gospodarczej. Mianowicie skutkowałoby to dodaniem w ustawie nowelizującej art. 7a w brzmieniu: w ustawie z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej wprowadza się następujące zmiany. Zmiany te zmierzają do tego, aby do przepisów dotyczących ewidencji działalności gospodarczej, które obowiązują jeszcze do dnia 30 września tego roku, zachowane w ustawie – Prawo działalności gospodarczej, wprowadzić normy prawne dotyczące zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej.

Biuro Legislacyjne nie proponowało tej zmiany, mając na względzie fakt, że nowa ustawa o swobodzie działalności, nowe przepisy dotyczące działalności gospodarczej, ewidencji działalności gospodarczej wejdą w życie 1 października 2008 r. Jednocześnie ustawa, którą dzisiaj rozpatrujemy, prawdopodobnie wejdzie w życie w połowie bądź pod koniec września, ponieważ ma ona czterdziestopięciodniowe *vacatio legis* i będzie się nią musiał jeszcze zająć Sejm, a więc tak naprawdę dokonywalibyśmy zmiany na pięć, może siedem dni.

Niemniej jednak pan senator proponuje również wydłużenie okresu *vacatio legis* w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej w odniesieniu do stosowania dotychczasowych przepisów o ewidencji działalności gospodarczej. Dotychczasowe przepisy miały być stosowane do 30 września. Pan senator proponuje, aby były one stosowane do 30 marca 2009 r.

Ta część, tak jak już powiedziałem, w zakresie wydłużenia okresu *vacatio legis* wykracza poza zakres poprawek, których może dokonać Senat, z prostego względu. Otóż w ustawie uchwalonej przez Sejm absolutnie nie ma mowy o wydłużaniu *vacatio legis* w odniesieniu do jakichkolwiek przepisów.

Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że jeśli chodzi o poprawkę zawartą w pkt 4 w dokumencie, który państwo macie, polegającą na dodaniu w ustawie nowelizowanej art. 7a, to Biuro Legislacyjne proponuje troszeczkę inny jej zapis. Proponujemy dodanie po art. 7b art. 7ba.

Art. 7ba ust. 1: wpisowi do ewidencji działalności gospodarczej podlega informacja o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej oraz o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.

Ust. 2: przedsiębiorca, który zamierza zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jest obowiązany dokonać zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej.

Ust. 3: przedsiębiorca, który zamierza wznowić wykonywanie zawieszonych działalności gospodarczej, jest obowiązany dokonać zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.

Ust. 4: zgłoszenie informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej powinno zawierać – tu umieszczone są takie dane, które były w przepisie zaproponowanym przez pana senatora Misiaka.

Ust. 5: do zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4, przedsiębiorca dołącza oświadczenie o niezatrudnianiu pracowników.

Ust. 6: zgłoszenie informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej powinno zawierać dane, o których mowa w ust. 4 pkt 1 i pkt 2.

I ustęp ostatni, ust. 7: zgłoszenie informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej oraz informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej jest zwolnione z opłat.

Jednocześnie pan senator proponuje zmianę w art. 7e ust. 1 polegającą na dodaniu przepisu, na podstawie którego w dotychczasowej ewidencji działalności gospodarczej z urzędu będzie można dokonać wykreślenia wpisu o zawieszeniu działalności gospodarczej.

Biuro Legislacyjne proponuje, aby ten przepis w ustawie – Prawo działalności gospodarczej był sformułowany analogicznie do tego, który omawialiśmy w przypadku ustawy nowelizującej. Chodzi o to, abyśmy w tej poprawce dokonali konsekwentnych zmian, tak aby zarówno w dotychczas obowiązującej ustawie, jak i tej, która będzie obowiązywała od września czy też później, te przepisy miały analogiczne brzmienie.

Konsekwencją ewentualnego wydłużenia okresu *vacatio legis*, związanego z wejściem w życie nowych przepisów dotyczących ewidencji działalności gospodarczej, jest poprawka szósta, w której proponuje się, aby zmiany w ustawie nowelizowa-

nej, dziś przez nas rozpatrywanej, dotyczące ewidencji działalności gospodarczej weszły w życie z dniem 31 marca 2009 r. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy pani poseł chciałaby się ustosunkować do tych poprawek, szczególnie do poprawki dotyczącej *vacatio legis*? Czy może nad tą sprawą dyskutowano w Sejmie? Tak jak powiedział pan mecenas, pojawił tu się zarzut niekonstytucyjności.

Posel Alicja Olechowska:

Tak, jest zarzut niekonstytucyjności. Jednocześnie przesunięcie tego terminu aż na koniec kwartału 2009 r. jest przesunięciem w bardzo odległą przyszłość. Oczekiwana przez przedsiębiorców nowelizacja ustawy byłaby w tej sytuacji rzeczywiście bardzo odległa. W związku z tym proponuję ustosunkowanie się do art. 8a proponowanego przez rząd.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Do tego, co zostało przyjęte w Sejmie, tak?

(*Posel Alicja Olechowska*: Tak.)

Tak.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Nie. Pani Poseł, tak jak ja to zrozumiałem, to...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...za poprawką, którą zgłosił pan senator Misiak, tak.

Nawiązując do poprawek, powiem, że my oczywiście podzielamy pogląd pana senatora Misiaka. Już w Sejmie pojawiały się takie głosy, ale za późno, bo dopiero w drugim czytaniu została zgłoszona poprawka dotycząca obniżenia kwoty opłaty za wiążącą interpretację, i to do bardzo niskiego poziomu. Nie było wtedy ani czasu, ani możliwości, żeby przeanalizować tę sytuację, ten wniosek, w związku z tym Sejm odrzucił tę poprawkę. Z tego, co rozumiem, po powtórным przeanalizowaniu zgłosił to pan senator Misiak. My również przeanalizowaliśmy tę sytuację i doszliśmy do wniosku, że istnieje możliwość obniżenia tej kwoty. Gdy porównywaliśmy ją z różnymi innymi opłatami...

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina*: Panie Ministrze, w tych sprawach właściwie nie ma wątpliwości, tak?)

Tak.

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina*: Tak. Zatem tylko ten jeden punkt. Gdyby mógł się pan odnieść do kwestii zmiany terminu...)

Aha. Dobrze.

Tak samo w odniesieniu do wszystkich innych poprawek wyrażamy zgodę, także na tę, która wywołuje wątpliwość, jak rozumiem, Biura Legislacyjnego. A dlaczego? Dlatego że my jej nie traktujemy jako odrębnego bytu w tej propozycji, lecz w powiązaniu z propozycją związaną ze zmianami dotyczącymi wprowadzenia instytucji zawieszenia działalności gospodarczej.

My mamy teraz taką trudną sytuację, która jest podobna – przynajmniej jeżeli chodzi o skutek – do tej, o której mówiliśmy przed chwilą, jeśli chodzi o przepisy prawa, które weszły w życie miesiąc temu, a więc w trakcie procedowania nad tą ustawą, w związku z czym nie mogły się w tej ustawie znaleźć. Przy tej ustawie niestety w przeszłości zbyt dużo – przepraszam za brzydkie pojęcie – grzebano, a nic nie regulowano. Doprowadziło to do takiego stanu, że dzisiaj swoboda działalności przedsiębiorców jest uregulowana trzema ustawami, ustawą – Prawo działalności gospodarczej, która została uchylona przez ustawę o swobodzie działalności, ale nie w całości, tylko w części, a na to nakłada się jeszcze ustawa wprowadzająca ustawę o swobodzie działalności gospodarczej. Oprócz tego, że istnieją, można powiedzieć, mają byt prawny te trzy ustawy, to w poprzedniej kadencji, w 2006 r. znowelizowano jeszcze ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, przesuając termin wejścia w życie części przepisów do 1 października 2008 r. Panuje zatem kompletne zamieszanie.

Ażebyśmy mogli teraz płynnie wprowadzić w życie instytucję zawieszenia działalności gospodarczej, gdyby nie być takim optymistą, jak pan mecenas, że wejdzie ona w życie przed 1 października, a gdyby nawet podzielać ten optymizm, to choćby dla bezpieczeństwa systemu prawa w państwie polskim, bo nie wolno ryzykować, proponujemy przesunięcie tych terminów. Proponujemy przesunięcie nie o długi okres, bo chcemy, żeby byt prawny ustawy – Prawo działalności gospodarczej z 1999 r. wreszcie się skończył i żeby w to miejsce weszła wreszcie jedna ustawa. Chcemy przesunąć ten termin nie o długo, ale o taki okres, który da gwarancję, że parlament, a więc Sejm i Senat zdążą; pamiętajmy też o panu prezydencie, który może podpisać ustawę w tym samym dniu, na drugi dzień, ale i za miesiąc. Chodzi o to, żeby nie było skomplikowania prawnego.

Pamiętajmy także o tym, że przepisy, których terminu wejścia w życie byśmy nie przesunęli, wprowadzą kompletnie nieistniejący system. Jeśli nie przesuniemy tego terminu, to przepisy wejdą w życie, tylko systemu nie będzie, dlatego że poprzednia ekipa zmieniła ustawę, nie tylko przesuając termin do 1 października, ale chcąc także, żeby weszła w życie, zaczęła działać centralna ewidencja działalności gospodarczej, która nie istnieje i nie będzie istnieć, bo nie stworzyła jej poprzednia ekipa, a obecna nie podejmie realizacji w tym zakresie. W tej koncepcji było wyjęcie, tak to określe, ewidencji działalności gospodarczej z gmin, dotyczyło to chyba dwóch tysięcy czterystu siedemdziesięciu ośmiu gmin, i przekazanie tego do około czterystu czy iluś urzędów skarbowych. Tego nie wykonano i to nie zostanie wykonane, dlatego że ten rząd chce zachować ewidencję w gminach. Tak jak było od dwudziestu lat, ma być nadal, bo to się sprawdziło i nie chcemy kombinować ani eksperymentować.

Jeśli zatem nie przesunie się terminu 1 października, to te przepisy, wadliwie wprowadzone, których termin wejścia w życie przeniesiono w poprzedniej kadencji na 1 października 2008 r., nie zadziałają, one będą czysto prawnym przepisem, przepisem na papierze. Mało tego, bardzo źle by było, gdyby one zadziałały, bo w naszej ocenie są one szkodliwe dla wolności gospodarczej. Dlatego wiążemy te dwie poprawki jedną intencją, jednym mianownikiem.

Uważamy, że jeżeli Wysoka Komisja, a potem Senat, podzieliłyby pogląd wyrażony w poprawce, pogląd, który my popieramy, to nie będzie żadnego naruszenia, przynajmniej tak bezwątpliwego, żeby robić z tego larum. Zawsze musimy pamiętać o jednym, o tym, że musimy brać pod uwagę przede wszystkim to, co jest dobre, słuszne, zwłaszcza bez wątplenia, a tu wątpliwości nikt nie ma, dla państwa, dla systemu prawnego i dla przedsiębiorców. Owszem, można się trzymać bardzo formalistycznie jakiegoś dogmatycznego stanowiska bez względu na to, czym to się w rzeczywistości skończy. Można jednak patrzeć na te sprawy także w zakresie niejako idei czy wykładni celowościowej, a tu cel jest bardzo jasny i moim zdaniem niebudzący wątpliwości. Mamy spowodować to, żeby kompletne zamieszanie w systemie prawa, które już jest, a które 1 października się pogłębi, w ogóle nie zaistniało. A żeby tak się stało, trzeba przesunąć o kilka miesięcy termin, który dzisiaj jest w prawie. Nic więcej.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy według pana opinii, gdy przyjmiemy już te ustawy, przesuniemy terminy, to w najbliższym czasie, w ciągu najbliższych lat nie będzie żadnych kombinacji, jeśli chodzi o ustawy dotyczące swobody działalności gospodarczej? Czy to jest już sprawa dopracowana, zamknięta i gdy uchwalimy tę ustawę, będziemy mogli ją pokazać przedsiębiorcom i powiedzieć, że oto nareszcie jest tak, że wszyscy mogą swobodnie i dobrze działać?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejfeld:

Tak, Panie Senatorze, z pewnym zastrzeżeniem albo raczej uzupełnieniem. Tak jak wspomniałem na początku swojego wystąpienia, rząd kończy prace nad projektem ustawy, która jest drugą częścią, ale od początku zapowiadaną – i opinia publiczna, i przedsiębiorcy, wszyscy o tym wiedzą – tej nowelizacji. Wprowadzi ona instytucję jednego okienka, potem instytucję „zero okienka” i oczywiście ograniczenie kontroli. Jest to bardzo szeroka...

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Ta ustawa wejdzie w życie z dniem 1 marca...)

Tak, 1 marca albo nawet wcześniej. Chodzi o to, żeby ten czas był elastyczny, jeżeli wejdzie w życie wcześniej, to wcześniej to wszystko zmieni, a jeżeli 1 marca, to od 1 kwietnia. Prawda? Chodzi o to, żeby nowy system, który przygotowujemy, w końcu wyrzucił do kosza ustawę z 1999 r., łącznie z tą częściówką, która ciągle funkcjonuje i, można powiedzieć, trochę psuje system. Chodzi o to, żeby wprowadzić nowy system, w którym już normalnie będzie mogła działać nie tylko instytucja zawieszenia, ale także – tak jak powiedziałem – instytucja jednego okienka. Nie ma jej od czterech lat, wszyscy na nią czekają i gdyby nawet nie zmieniać przepisów, to jej nie będzie, bo nikt jej nie wdrożył w życie.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czyli 1 kwietnia 2009 r. wejdzie w życie cały nowy system...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, oczywiście, będziemy się cieszyli.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rozumiejąc intencję pana ministra, zresztą mamy tu przed sobą uzasadnienie, nie możemy zapominać o tym, że Senat jako organ władzy publicznej działa również na podstawie i w granicach prawa. W związku z tym musimy pamiętać o tym, że Senat nie pracuje nad projektem ustawy, do którego może wprowadzić to, na co Wysoka Izba ma ochotę, tylko tak naprawdę pracujemy nad ustawą uchwaloną przez Sejm i jest związany jej zakresem przedmiotowym i podmiotowym. To samo dotyczy ustawy nowelizującej. W związku z tym stanowisko Biura Legislacyjnego jest następujące. Istnieje duże ryzyko, że ten przepis zostanie zakwestionowany jako naruszający zakres poprawki Senatu.

Druga sprawa. Chciałbym państwu przypomnieć, choć myślę, że nie muszę o tym przypominać, że na ostatnim posiedzeniu komisji dotyczącej ustawy o rachunkowości również mieliśmy do czynienia z sytuacją, kiedy poprawka była szersza aniżeli zakres ustawy. Wtedy komisja podjęła decyzję o tym, aby procedować w drodze szybkiej ścieżki. Tutaj również istnieje taka możliwość, jest art. 69 regulaminu. Jeżeli jest taka potrzeba, to komisja może skorzystać z art. 69. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś wnioski ze strony senatorów, oprócz wniosków zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, które przejmuję jako własne, i poprawek pana senatora Misiaka? Czy panowie senatorowie zgłaszają jeszcze jakieś poprawki?

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego w ostatniej kwestii, bo podniósł pan jednak bardzo ważną sprawę. Jak procentowo jest uprawdopodobnione to, o czym pan mówi? Dziękuję.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Senatorze, nikt nie prowadzi statystyk orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w związku z wykroczeniem Senatu poza materię możliwej poprawki. Tak naprawdę chodzi o to, że orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie budzi wątpliwości w zakresie tego, jaką poprawkę może zgłosić Senat, jakiej szerokości i jakiej głębokości. W związku z tym ja swoją opinię buduję na podstawie tez zawartych w orzecznictwie

Trybunału Konstytucyjnego. Nie wiem, jak duże jest ryzyko tego, że ustawa zostanie zakwestionowana. Nie wiem, czy znajdzie się ktoś, kto będzie miał interes w tym, aby wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego ze stosowną skargą. Jeżeli jednak taki podmiot wystąpi, to Trybunał Konstytucyjny jest konsekwentny w zakresie orzecznictwa dotyczącego poprawek Senatu. Tylko tyle mogę powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan minister, a potem przystąpimy do głosowania.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Właściwie w ostatnim zdaniu pan mecenas już powiedział to, co ja chciałem powiedzieć. Myślę, że trudno badać procent ryzyka uznania za niekonstytucyjne – jeżeli się zgodzić z tezą, bo ja nie bardzo się zgadzam, ale o tym już powiedziałem – ale pytanie o procent ryzyka, że ktoś zgłosi, to jest wniosek niejako o zastanowienie się nad tym, jaki procent stanowią ludzie, którzy chcieliby działać chyba w złą stronę, walczyć z czymś, co jest dobre. Nikt nie ma wątpliwości, tak jak powiedziałem, że jeśli tego nie zmienimy, nie przesuniemy tego terminu, to – powiem oczywiście z dużą przesadą – wszystko się zawali. Te przepisy, które uchwalił Sejm, które tu uchwalamy, i te, które uchwalono w poprzedniej kadencji, w 2006 r., nie zadziałają, nie zadziałają, bo przez te dwa lata nie zrobiono nic, żeby to zadziało. W związku z tym trudno sobie wyobrazić, żeby ktoś...

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Panie Ministrze, ale nikt tu nie neguje tych racji...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Tak.)

...ale, jak wiemy, przypadek decyzji dotyczącej chyba obwodnicy Warszawy, a więc nie do końca czytelnego podpisu pani minister, został przez kogoś wykorzystany po to, żeby zatrzymać bieg, wydawałoby się, dobrej sprawy. Jest to dla nas, powinno to być dla nas także ważnym doświadczeniem. Zresztą na początku też powiedzieliśmy o tym, że postępujemy tylko w ramach czy w granicach prawa.

Proszę państwa, zostały zgłoszone poprawki, zatem przystępujemy do głosowania nad poszczególnymi poprawkami.

Mam prośbę do pana mecenasa, aby zaproponował kolejność i może te poprawki nie tyle odczytał, ile po prostu króciutko przypomniał.

Rozpoczynamy głosowania.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, może pozwolę sobie zaproponować taki sposób głosowania. Najpierw można by głosować nad poprawkami z opinii oraz nad tą poprawką, która dotyczy ochrony uzupełniającej, a później nad poprawkami pana senatora Misia-ka, jako że są one zebrane w odrębnych dokumentach. Tak będzie po prostu łatwiej niż układać je tak, jak to wynika z ustawy, w kolejności artykułów.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne. Bardzo proszę.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Pierwsza uwaga dotyczy art. 1 pkt 2 i zmierza do tego, aby skreślić w art. 9 wyraz „wyłącznie”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)
Poprawka została zaakceptowana.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka druga zmierza do tego, aby w ustawie ustalić precyzyjnie sposób dokonywania opłaty od wniosku o dokonanie interpretacji przepisów prawa.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Poprawka otrzymała poparcie.
Proszę bardzo, kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka trzecia zmierza do tego, aby określić w ustawie, co powinien zawierać wniosek o wydanie interpretacji poza danymi określonymi w art. 10 ust. 3.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.
Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)
Poprawka została zaakceptowana, poparta.
Proszę bardzo.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka czwarta zmierza do tego...
(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Panie Ministrze, proszę też zwracać uwagę, tak żebyśmy...*)

Poprawka czwarta zmierza do tego, aby zastosować zasadę techniki prawodawczej dotyczącą dokonywania odesłań w art. 1 pkt 3 odnoszącym się do art. 10a ust. 4.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawka została poparta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka piąta zawiera tak naprawdę trzy odrębne poprawki. W związku z tym proszę o to, żeby komisja ustosunkowała się do każdego z punktów. Dobrze?

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Proszę bardzo.)

Pierwsze tiret. Ta poprawka zmierza do tego, aby określić w ustawie, jakie dane powinny być zawarte we wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 27a ust. 1 ustawy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Poprawka została poparta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawki zawarte w drugim i w trzecim tiret usuwają błędne odesłania.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (8)

Poprawki zostały poparte jednomyślnie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Z tego, co rozumiem, obie poprawki zostały przyjęte w jednym głosowaniu.

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Tak.)

Poprawka szósta prowadzi do tego, aby rozbić na dwa elementy przepis określający przypadek, w którym organ ewidencyjny będzie wykreślał z ewidencji z urzędu, i jednocześnie wskazać w treści pktu 4, że chodzi tutaj o złożenie wniosku o wpis informacji o wznowieniu działalności nie tyle po upływie okresu, ile przed upływem tego okresu. Tak naprawdę są to dwie poprawki, jedna dotyczy art. 1 pkt 12, a druga art. 5 pkt 2, ale możemy głosować nad nimi łącznie, bo w rzeczywistości cel tych poprawek jest taki sam.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (6)

(*Głos z sali: Jednomyślnie.*)

Nie, nie, nie.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawka uzyskała poparcie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka, sformułowana w punkcie siódmym opinii, dotyczy art. 5 pkt 2, a dokładnie art. 20c ust. 1 i ust. 2. Chodzi o to, aby zastąpić wyrazy „działe 6 rejestru” wyrazami „działe 6 rejestru przedsiębiorców”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 5 pkt 3, a dokładnie art. 22 ust. 1 – wprowadzenia do wyliczenia. Chodzi tu o dane, które musi zawierać wniosek do KRS, o to, czy ma to być katalog zamknięty, czy otwarty, o wyrazy „w szczególności”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawka uzyskała poparcie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Ja przeczytam może pełne brzmienie, żeby wszyscy senatorowie wiedzieli, jakie brzmienie będzie miał art. 22 ust. 1 po zmianie zdania wstępnego.

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Tak, proszę.*)

Zdanie wstępne w art. 22 ust. 1 będzie brzmiało następująco: „wniosek o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej oraz wniosek o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej, o których mowa w art. 27b

ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, powinien zawierać:”. Zwrotu „w szczególności” nie ma.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dobrze. Dziękuję bardzo.
Kolejna poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy...
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Już po głosowaniach.
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Można, Panie Przewodniczący?*)

Tylko że ta poprawka już została przyjęta, więc teraz na posiedzeniu plenarnym jeszcze ewentualnie...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Tak, tylko po co? Mnie chodzi tylko o jedną sprawę.*)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Z całym uszanowaniem, chodzi o to, żeby wszyscy wiedzieli, nad czym głosujemy. Ja powiem szczerze, nie wiedziałem i nie wiem, ale to – bardzo uprzejmie przepraszam pana przewodniczącego i członków komisji – być może wynika z przyzwyczajenia, z dziesięcioletniego przyzwyczajenia do innego trybu. W Sejmie jest tak, że omawiamy poprawkę, ludzie mają w pamięci, kto jaką ma tezę, jakie stanowisko i od razu odbywa się głosowanie na tak lub na nie. My przez godzinę omawialiśmy wszystkie poprawki, wymienialiśmy poglądy. Ja nie jestem pewien, czy wszyscy pamiętają, jakie były argumenty za czy przeciw, i czy głosowali tak, jak chcieli. Jestem absolutnie... Przepraszam, nie mogę być absolutnie przekonany, ale mam wysoko...

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Dlatego była moja prośba o to, żeby pan minister też cały czas zwracał uwagę...*)

Tak, ale tempo pana mecenasa jest niebywałe.

Mam wysokie, mam bardzo uprawdopodobnione przecucie, że na przykład w przypadku pierwszej poprawki głosowanie pozytywne było niekoniecznie świadome. Gdy obserwowałem naszą dyskusję, to wnioskowałem, że komisja jest za tym, żeby zachować zapis sejmowy, mówiący o tym, że wyłącznie na podstawie prawa. Tymczasem głosowanie było inne. Myślę, że to dlatego, że za szybko to biegło, a do tego po godzinie od przeprowadzonej dyskusji.

Podobnie jest w przypadku skreślenia słów „w szczególności”. Wydawało mi się, że owo skreślenie nie zostało uwzględnione w dyskusji, z tego, co widziałem, były głosy za tym, żeby to zostawić. Tymczasem teraz w głosowaniu przeleciało, bo pan mecenas przeczytał, potem: kto jest za, kto jest przeciw. Więc...

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jeszcze raz, Panie Mecenasie.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Przyznaję, nie wiedziałem, a chciałbym oddać głos za utrzymaniem słów „w szczególności”. Proszę o przeprowadzenie... Składam wniosek o reasumpcję głosowania w tym punkcie, ponieważ nie zostałem w pełni poinformowany. Składam taki wniosek. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne.
Poproszę Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dobrze. Jeżeli Wysoka Komisja działała w błędzie, to oczywiście można przeprowadzić reasumpcję. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że to pan przewodniczący komisji zaproponował tryb głosowania. Biuro Legislacyjne do tego trybu się dostosowuje. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo. Oczywiście to moja wina.
(*Głos z sali: Tak jest.*)
Proszę bardzo. Proszę jeszcze raz przedstawić te dwie wersje poprawek.
(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Proszę państwa...*)
Jeszcze senator Abgarowicz.
Proszę bardzo.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Ja z podobnych powodów jak przedmówca proponuję reasumpcję głosowania nad pierwszą poprawką, dlatego że głosowaliśmy, prawdę mówiąc, ja w każdym razie, z niepełnym rozpoznaniem tego, nad czym głosujemy.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Tak, tylko że w tej sytuacji... Dobrze. Pierwszy wniosek dotyczył reasumpcji ostatniego głosowania.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: Tak. To była poprawka dotycząca...)

Proszę jeszcze raz przedstawić te dwie wersje.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To jest poprawka zawarta w punkcie ósmym opinii w pierwszym tiret, a dotyczy ona art. 5 pkt 3, art. 22 ust. 1. W tej poprawce proponuje się wykreślenie we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazów „w szczególności”. Zdanie wstępne bez tych wyrazów będzie miało następujące brzmienie: „wniosek o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej oraz wniosek o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej, o których mowa w art. 27b ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, powinien zawierać:”, a więc będzie to zamknięty katalog danych, które powinny być zawarte we wniosku, inaczej aniżeli w obecnie uchwalonej ustawie. Dziękuję bardzo.

Senator Henryk Woźniak:

To jest lepsze rozwiązanie niż z wyrazami „w szczególności”. Warunki wymienione są taksatywnie i albo są one spełnione, albo nie są spełnione. Wyrazy „w szczególności” powodują, że urzędnik może uznać, że są jeszcze jakieś inne przesłanki. Ja uważam, że skreślenie wyrazów „w szczególności” czyni sytuację klarowną i jestem za tym, by jednak je skreślić. „W szczególności” oznacza, że mogą być jeszcze inne przesłanki. A kto je określi? Oczywiście urzędnik. Przedsiębiorca będzie się bronił i będzie awantura.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, sytuacja jest taka. My dokonujemy zmiany w stosunku do tego zapisu, który jest w przedłożeniu sejmowym. Jeżeli Sejm uzna, że nasza propozycja jest propozycją gorszą i z jakiegoś istotnego powodu gorszą, to zawsze może tę poprawkę odrzucić. Prawda? Zatem tutaj jest jeszcze możliwość dokonania jakiegoś manewru. Jutro mamy także debatę plenarną na ten temat i też jeszcze możemy coś zrobić. Podejrzewam, że w ciągu dzisiejszego wieczora i jutrzejszego ranka pojawią się jakieś dodatkowe pomysły. Myślę, że tutaj jeszcze pan minister...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Rozumiem intencje państwa wypowiedzi, bo przecież to są intencje identyczna z moimi, a jednak uważam, że to „w szczególności” jest lepsze. Dlaczego? Jest tu pewne niezrozumienie. Tu nie mamy do czynienia z czymś takim, że urzędnik może czegoś żądać albo nie, z pewną swobodą uznania czy dowolnością. Są dwie kategorie ewidencji, jest ewidencja działalności gospodarczej, ta, która jest prowadzona w gminach, i ewidencja dla

spółek prawa handlowego, która nie jest prowadzona w gminach, lecz w Krajowym Rejestrze Sądowym. Wnioski się różnią, różne jest to, co w nich musi być. W sądzie rejestrowym dla spółek prawa handlowego może być na przykład, w druku jest ustalone, że ma być prokurent. Druki, które są w ewidencji działalności...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Moment, już kończę. W związku z tym...

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Ja myślę, że już w tej chwili senatorowie doskonale zdają sobie z tego sprawę. Jeżeli mieli wątpliwość w samym momencie głosowania, to teraz, po powtórzeniu tego, w tej chwili doskonale tę różnicę wyczuwają.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Jeśli wpisujemy coś, co jest wymagane w KRS, to będzie za dużo, będzie to coś, czego nie przewiduje ewidencja działalności gospodarczej dla osób fizycznych, a jeśli wpisujemy tylko i wyłącznie to, co jest przewidziane dla osób fizycznych, to nie obejmujemy tego, co jest w KRS. Dlatego tak jest to ujęte.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Henryk Woźniak:

Ja przepraszam, ale w takich sytuacjach to się wprowadza odesłanie do przepisów, do innych przepisów.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne. Dziękuję bardzo.

(Senator Henryk Woźniak: Jeśli nie ma odsyłacza, to wprowadzamy uznaniowość.)

Po kolei, Panowie, tylko...

(Senator Henryk Woźniak: Ktoś będzie o tym decydował. To jest oczywiste.)

Nie chciałbym, żebyśmy na nowo rozpoczęli dyskusję w tej sprawie, bo myślę, że...

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Piotr Gruszczyński:

Panie Przewodniczący, ja bardzo krótko. Ja byłbym bardzo mocno zainteresowany tym, jakie jest stanowisko rządu w odniesieniu do danej poprawki, i chciałbym je znać przed głosowaniem. Chodzi o to, żebyśmy znali stanowisko rządu w tej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne. Proste pytanie.

Z tego, co rozumiem, rząd skłania się do wersji przedłożenia sejmowego.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Tak. Wśród poprawek zgłoszonych przez pana mecenasa to jest jedna z dwóch chyba tylko poprawek, których nie popieramy. Resztę popieramy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne. Dobrze. W takim razie w związku z tym, że mogły się pojawić jakieś wątpliwości w tej sprawie u części senatorów, proszę bardzo, kto jest za reasumpcją głosowania nad tym punktem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, tylko nad tym punktem.

Kto jest za? (6)

Kto jest przeciwnego zdania? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Reasumpcja głosowania.

W takim razie głosujemy nad tą poprawką.

Jeszcze raz poproszę o przedstawienie brzmienia tej poprawki.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

W art. 5 w pkt 3, w art. 22 w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyrazy „w szczególności”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (2)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Proszę państwa, jeśli chodzi o pierwszą poprawkę, to wydaje mi się, że tam była dość jasna sytuacja. Czy jeszcze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Łukasz Abgarowicz: Ja wnosiłem o reasumpcję głosowania nad pierwszą.)

Właśnie, dlatego mówię. Czy tutaj też była wątpliwość?

Proszę tę wątpliwość przedstawić.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Prawdę mówiąc, wydawało mi się, że głosuję za przedłożeniem sejmowym. Nie zrozumiałem sensu poprawki. Krótko mówiąc, nie pamiętałem dokładnie...

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Tak. Jeżeli wprowadzamy poprawkę, to znaczy, że nie głosujemy za przedłożeniem sejmowym. W przeciwnym razie byśmy nad tym nie głosowali.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dobrze, powiem może inaczej. Wydawało mi się, że głosuję za wersją popieraną przez rząd.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne. W takim razie w związku z tym, że w tej sprawie też mogą się pojawić wątpliwości, proszę bardzo: kto jest za reasumpcją głosowania? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Zatem przeprowadzamy reasumpcję głosowania nad pierwszą poprawką.

Jeszcze raz proszę pana mecenasa o przedstawienie tej poprawki. Potem poprosimy o przedstawienie stanowiska rządu w sprawie tej poprawki.

Proszę bardzo.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Jakub Zabielski:

Może ja przedstawię istotę tej poprawki.

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Oczywiście.)

Istotą tej poprawki jest to, aby w przepisie art. 9, który mówi o tym, jakie zasady kierują działaniem organów władzy publicznej, wykreślić wyraz „wyłącznie”. Chodzi o to, aby przepis art. 9 brzmiał: „wykonując swoje zadania, w szczególności w zakresie nadzoru i kontroli, organy administracji publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, z poszanowaniem uzasadnionych interesów przedsiębiorcy”. Dotychczasowe brzmienie było następujące: „wykonując swoje zadania, w szczególności w zakresie nadzoru i kontroli, organy administracji publicznej działają wyłącznie na podstawie i w granicach prawa, z poszanowaniem uzasadnionych interesów przedsiębiorcy”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w sprawie tej poprawki?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Jesteśmy przeciwni wprowadzeniu tej poprawki.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (0)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Przystępujemy do głosowania nad kolejnymi poprawkami.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejne poprawki sformułowane są w punkcie ósmym mojej opinii. Następną poprawką dotyczy art. 5 pkt 3, art. 22 ust. 1. Proponuje się, aby w pkt 3 skreślić wyrazy „identyfikacji podatkowej”, a w pkt 5 wyrazy „w rejestrze” zastąpić wyrazami „w rejestrze przedsiębiorców”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę o stanowisko rządu w sprawie tej poprawki.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Zgadzamy się.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)
Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka sformułowana jest w punkcie dziewiątym opinii, dotyczy ona art. 6 pkt 2. Proponuje się, aby w art. 36a w ust. 3 po wyrazie „deklaracji” dodać wyraz „rozliczeniowej”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę o stanowisko rządu w sprawie tej poprawki.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)
Poprawka uzyskała poparcie.
Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 7 pkt 2. Proponuje się, aby w ust. 3 art. 34 po wyrazie „podatku” dodać wyraz „opłacanego”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Stanowisko rządu w sprawie tej poprawki.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję bardzo. Poprawka otrzymała poparcie.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego to jest ta, którą zgłosiłem dodatkowo. Dotyczy ona dodania w katalogu sformułowanym w art. 13 ust. 2 ochrony uzupełniającej i w związku z tym również zmiany odesłania w art. 13 ust. 2 pkt 1 lit. d. Dodajemy zapis o ochronie uzupełniającej.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka otrzymała zatem poparcie komisji.

Proszę bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejne poprawki to są już poprawki wniesione przez pana przewodniczącego Misiaka.

Pierwsza z nich dotyczy tego, aby opłata za wydanie wiążącej interpretacji wynosiła nie 75 zł, a 40 zł.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka otrzymała poparcie komisji.

Poprawka następna.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy ustawy – Ordynacja podatkowa i dokonuje obniżenia opłaty z tytułu wydania interpretacji indywidualnej, tak jak w przypadku poprzedniej poprawki, również z 75 zł na 40 zł.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Następna poprawka dotyczy art. 6, czyli ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ma ona charakter redakcyjny i polega na dodaniu w art. 36a w ust. 2 po wyrazach „od pierwszego” wyrazu „dnia”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka polega na dodaniu zmiany do ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Ma na celu wprowadzenie do jeszcze przez jakiś czas obowiązujących przepisów dotyczących ewidencji działalności gospodarczej, sformułowanych w prawie działalności gospodarczej, instytucji zawieszenia działalności gospodarczej.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Stanowisko rządu?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To jest poprawka przesuwająca vacatio legis przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej dotyczących ewidencji działalności gospodarczej. Jednocześnie dodam, że przepisy ustawy wejdą w życie nie 1 kwietnia 2009 r., tylko 31 marca 2009 r., tak jak to wynika z zaproponowanej poprawki.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (2)
Dziękuję. Poprawka otrzymała nasze poparcie.
Kolejna poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

I ostatnia poprawka, pana senatora Misiaka, dotyczy art. 11 rozpatrywanej dzisiaj ustawy. Jest ona konsekwencją przyjęcia przez Wysoką Komisję poprzedniej poprawki, przedłużającej okres vacatio legis.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:

Popieramy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Dziękuję. Poprawka otrzymała poparcie komisji.
Przechodzimy do głosowania nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.
Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? (8)
Dziękuję. Jednogłośnie za.
Pan senator Misiak prosił o zostanie sprawozdawcą tej ustawy, więc myślę, że możemy zaakceptować jego prośbę i zaproponować mu to, jeżeli nie ma głosów sprzeciwu.
Nie ma sprzeciwu, a zatem senatorem sprawozdawcą będzie pan senator Misiak.
(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Rząd popiera.)
Rząd popiera.
Dziękuję bardzo panu ministrowi, gościom i pani poseł.
Czy możemy przejść do omawiania kolejnego punktu porządku obrad, czy raczej...
(Wypowiedź poza mikrofonem)
Sala jest zajęta?
Musimy znaleźć inną salę...
(Wypowiedź poza mikrofonem)
Ogłaszam krótką przerwę i ewentualnie...

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad naszego dzisiejszego posiedzenia: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku senackim nr 170 oraz drukach sejmowych nr 481, 482, 483, 587 i 587-A.

Bardzo serdecznie witam senatorów oraz gości, przede wszystkim pana ministra Gawlika, podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Przystępujemy do prezentacji tej ustawy.

Jeżeli chodzi o Biuro Legislacyjne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...to pan również będzie brał udział w posiedzeniu podczas rozpatrywania tej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie Marszałku...

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: O, marszałek to jeszcze nie. Tylko skromny przewodniczący komisji.)

Przepraszam, Panie Przewodniczący...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...ale miejsce po prostu automatycznie wskazywałoby na tę funkcję.

W imieniu rządu RP chciałbym przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Pierwsza grupa zmian proponowanych do tej ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji zmierza w zasadzie do udroźnienia procesów komercjalizacji poprzez zwiększenie mechanizmów, które pozwalają na przyspieszenie tempa prywatyzacji przedsiębiorstw.

Druga grupa zmian dąży do zwiększenia liczby podmiotów, które mogą podlegać komunalizacji.

Trzecia grupa zmian idzie w kierunku wyeliminowania gradacji ograniczeń, które występują w sytuacji, gdy jednostka samorządu terytorialnego przejmie mienie od Skarbu Państwa w zakresie praw i udziałów.

Czwarta grupa zmian ma na celu wyeliminowanie ograniczeń w zakresie wynagrodzeń, które dotyczą osób zarządzających państwowymi osobami prawnymi, a w szczególności spółkami powstałymi w wyniku ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

I piąta, bardzo istotna grupa zmian prowadzi do upublicznienia procesów prywatyzacji i zasad wynagradzania osób, które zarządzają w imieniu Skarbu Państwa spółkami z jego udziałem. Wychodzimy z założenia, że wprowadzenie takich mechanizmów kontroli w zakresie prywatyzacji i wynagradzania jest najlepszym elementem, który sprawi, że ta prywatyzacja będzie prowadzona czy kontynuowana w najlepszy możliwy sposób. Jeżeli chodzi zaś o ujawnienie mechanizmów wynagradzania, to uważamy, że jest to najlepszy mechanizm kontroli nad menedżerami, którzy zarządzają podmiotami z udziałem Skarbu Państwa.

Jeżeli chodzi o uwagi szczegółowe, które są proponowane przez...

(Głos z sali: Biuro Legislacyjne.)

...Biuro Legislacyjne, to zgadzamy się z niektórymi z nich. Uważamy bowiem, że poprawiają one w sposób daleko idący projektowane zmiany sugerowane i przyjęte przez Sejm. W niektórych przypadkach proponujemy jednak utrzymanie dotychczasowej treści zapisów. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne zgłosiło w swojej opinii do omawianej ustawy kilka uwag. Część z nich ma charakter wniosków legislacyjnych, a część to są wątpliwości, których ewentualne rozwianie będzie skutkowało tym, że Biuro Legislacyjne po prostu się z nich wycofa. Niemniej jednak chciałbym teraz przedstawić te uwagi.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 1, zmiany drugiej, odnoszącej się do dodawanego art. 2b ust. 1. W zdaniu wprowadzającym tego ustępu sformułowano normę: z przebiegu procesu prywatyzacyjnego, o którym mowa w art. 2a, sporządza się kartę prywatyzacji. Ten przepis nakłada na jakiś organ określone obowiązki: nakazuje mu prowadzenie karty prywatyzacji, ale jednocześnie z tego przepisu tak naprawdę nie wynika wprost, jaki to organ będzie zobowiązany do prowadzenia takiej karty. Interpretacja i analiza przepisów prowadzi do wniosku, że będzie to prawdopodobnie minister właściwy do spraw skarbu państwa w przypadku prywatyzacji pośredniej albo organ założycielski w przypadku prywatyzacji bezpośredniej. W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje poprawkę sformułowaną w pkt 1 uwag szczegółowych opinii.

Nie wiem, Panie Przewodniczący, czy zrobimy teraz podobnie jak przy omawianiu poprzedniej ustawy? Najpierw uwagi, opinia rządu czy też...

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Myślę, że tak będzie najlepiej, iż od razu poznamy stanowisko rządu w tej sprawie, bez rozwijania tego... No, chyba że są wątpliwości. Jeżeli jednak państwo akceptujecie te rozwiązania, uważacie, że one doprecyzowują zapis, to taka pozytywna opinia będzie dla nas wystarczająca.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Wnosimy o utrzymanie propozycji w przedłożeniu rządowym z uwagi na to, że tych organów, które dokonywały prywatyzacji bezpośredniej, w naszym przekonaniu albo nie powinno już być, albo za chwilę nie będzie z uwagi na przygotowaną nową ustawę o nadzorze właścicielskim nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa oraz o przekształceniach własnościowych. Wychodzimy również z założenia, że w sposób jednoznaczny określa się podmiot, który dokonuje prywatyzacji, i nakłada się na ten podmiot obowiązki bez indywidualizowania i personifikowania tego podmiotu. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Z tego przepisu tak naprawdę nie wynika, kto ma prowadzić tę kartę prywatyzacji. Jeżeli pan mówi, że poprawka zaproponowana w mojej opinii wskazuje na złe podmioty, to być może należałoby wskazać w zdaniu wstępnym tego przepisu w ust. 1, że kartę prywatyzacji prowadzi ten podmiot, który dokonuje prywatyzacji, bo tak naprawdę z ust. 1 to nie wynika. Wiadomo tylko, że taki dokument będzie prowadzony, ale czy to będzie robił minister skarbu państwa, czy na przykład jakiś inny organ dokonujący prywatyzacji, to ani adresat normy prawnej, ani Biuro Legislacyjne tego nie wie. Tak więc proszę traktować tę uwagę jako pewną propozycję poprawki, a nie jako ostateczną jej wersję, którą Biuro Legislacyjne uważa za jedynie słuszną. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister ewentualnie...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Nie, nie, po prostu chciałbym konsekwentnie utrzymać to obecne brzmienie, bo organem prywatyzującym może być... a przecież organem założycielskim jest także inny minister. Przez przyjęcie i wskazanie tych dwóch podmiotów możemy tylko narobić sobie kłopotu albo trzeba by po prostu rozpisać i wskazać, kto tam jeszcze może być, ale to będzie dywagowanie i wróżenie z fusów, bo być może się pojawi taka sytuacja, że tym organem będzie inny podmiot. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak naprawdę konkluzja jest tego rodzaju, że kartę prywatyzacji prowadzi podmiot dokonujący prywatyzacji, tak?

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Może zatem wpisać taki zapis i nie będzie to budziło wątpliwości.)

Być może wystarczyłoby napisać: „Z przebiegu procesu prywatyzacyjnego, o którym mowa w art. 2, podmiot dokonujący prywatyzacji sporządza kartę prywatyzacji, zawierającą co najmniej:”.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Można by się z tym zgodzić.)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Propozycja drugiej poprawki.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Bardzo przepraszam, ale muszę wziąć długopis. Zanotuję sobie tylko, dobrze?)

(Głos z sali: Może głosowanie...)

Ale może jeszcze pojawią się jakieś inne poprawki. Będziemy tylko pytali rząd o stanowisko i szybko przeprowadzali głosowanie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, jeżeli mogę, to chciałbym jeszcze uściślić tę poprawkę. Czy lepszym sformułowaniem będzie „organ prowadzący”, czy „podmiot prowadzący”?

(Głos z sali: Podmiot.)

Dobrze.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Myślę, że taka krótka pana opinia, bo wszyscy senatorowie, także pan minister, mają te poprawki i mieli okazję się z nimi dokładnie zapoznać, więc...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Panie Przewodniczący, czy mogę?)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Prosiłbym, żebyśmy wrócili na moment do tych sformułowań: „podmiot”, „organ”. Czy czasem słowo „podmiot” nie będzie sugerować, że to jest firma, która prowadzi proces prywatyzacji na zlecenie? Chodzi o to, żebyśmy się w pełni zrozumieli. Dla mnie pojęcie „organ” jest pojęciem jednoznacznym, bo chodzi o organ władzy państwowej, a pojęcie „podmiot” nie ma już tej ostrości.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

A więc nie podmiot prowadzący prywatyzację, bo to faktycznie może być jakaś firma, która dokonuje określonych procesów, tylko podmiot dokonujący prywatyzacji. I w takim układzie...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Jeśli podmiot dokonujący prywatyzacji, to wtedy tak.)

...jeżeli byłoby sformułowanie „podmiot dokonujący prywatyzacji”, to tak naprawdę wiadomo, że to nie może być firma.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Toteż właśnie do tego zmierzam, żeby wyeliminować tę wątpliwość. Jeśli jest określenie „podmiot dokonujący prywatyzacji”, to oznacza, że jest pozycja władcza, więc to musi być de facto organ władzy państwowej, a nie firma działająca na przykład na zlecenie. Stąd moja wątpliwość.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Czyli z tej normy będzie wynikało, że każdorazowy podmiot właściwy do dokonania konkretnego procesu prywatyzacji będzie w tym przypadku prowadził kartę prywatyzacji.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Rozumiem, dziękuję.*)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Kolejna propozycja poprawki.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna propozycja poprawki dotyczy tego samego art. 2b, tym razem ust. 2. W tym przepisie jest mowa o tym, że podmiot dokonujący prywatyzacji prowadzi kartę prywatyzacji od momentu rozpoczęcia procesu prywatyzacji. Zastanawiam się, czy z punktu widzenia czystości przepisów prawa nie należałoby precyzyjnie wskazać dnia, w którym następuje obowiązek prowadzenia takiej karty. Na przykład zaproponowałem, aby tym dniem był w przypadku prywatyzacji pośredniej dzień zaoferowania do zbycia akcji Skarbu Państwa w jednym z trybów przewidzianych w art. 33 albo w przypadku prywatyzacji bezpośredniej dzień wydania zarządzenia o tej prywatyzacji. Tak więc w dniu dokonania konkretnej czynności władczej związanej z rozpoczęciem procesów prywatyzacyjnych rozpoczyna się obowiązek i od tego dnia prowadzimy kartę prywatyzacji. Być może tym momentem jest jakiś inny dzień. Wydaje się, że również z punktu widzenia przejrzystości tego przepisu należałoby wskazać precyzyjnie termin, od którego taki obowiązek zostaje nałożony, bo sformułowanie „od momentu rozpoczęcia prywatyzacji” jest zwrotem niedookreślonym. Każdy podmiot dokonujący prywatyzacji może ten przepis interpretować inaczej, bo dla każdego procesy prywatyzacyjne mogą mieć istotne znaczenie od innego momentu, chociażby od przeprowadzenia analizy przedprywatyzacyjnej, o której mowa w dalszych przepisach niniejszej ustawy. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Naszym zamiarem było spowodowanie, żeby procesy prywatyzacji były jak najbardziej przejrzyste i obejmowały również moment wyłaniania firmy doradczej, która prowadzi analizy prywatyzacyjne. Przy zaproponowanym brzmieniu automatycznie to wyeliminujemy, bo proszę zwrócić uwagę, że zarządzenie o prywatyzacji bezpośredniej to w zasadzie finał, gdzie już wskazuje się poszczególne podmioty itd. Wiem i pamiętam, że trwała dyskusja na temat tego, co oznacza problem wszczęcia procesu prywatyzacji, którym dotychczasowo ustawodawca się posługiwał. W miarę funkcjonowania tej ustawy przez wiele lat znaczenie tych pojęć zostało już ugruntowane i jakaś treść została im nadana, i jesteśmy po prostu za tym, żeby utrzymać to dotychczasowe brzmienie proponowane przez nas od rozpoczęcia procesu prywatyzacji: jakakolwiek czynność podejmowana przez podmiot, która ma zmierzać do podjęcia procesu prywatyzacji. My ich nie chcemy specyfikować, bo te czynności mogą być bardzo różne. To może być pojawienie się jakiejś oferty, z której wynikałoby, że ktoś jest zainteresowany nabyciem czegoś i jeżeli jakiś podmiot, minister podejmie te czynności, to już automatycznie musi zakładać kartę prywatyzacji.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Henryk Woźniak:

Myślę, że uwagi pana ministra są bardzo klarowne, ale propozycja legislatora jest także zasadna, bo zmierza do określenia nie w sposób iluzoryczny momentu, tylko czynności, która otwiera ten proces. Sugerowałbym jednak, żebyśmy się zastanowili, czy ten ust. 2 nie mógłby brzmieć w taki sposób, że kartę prywatyzacji zakłada się w dniu podjęcia decyzji o prywatyzacji. A więc to jest decyzja, że zakłada się kartę. Konsekwencją podjęcia decyzji o prywatyzacji jest założenie karty prywatyzacji. To jest oczywiste, co mówi pan minister, że jest wiele czynności poprzedzających zaoferowanie i to są także bardzo, bardzo ważne czynności, mające wpływ na wysokość ceny. Sugerowałbym, żeby powiązać datę założenia karty prywatyzacji z datą podjęcia decyzji o prywatyzacji.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Propozycja poprawki, tak jak pan senator zauważył, odnosi się do konkretnego stanu. Tak naprawdę to nie chodzi o to, że Biuro Legislacyjne sugeruje, iż to jest najlepszy moment, tylko o pokazanie, że w przypadku wskazania dnia zaoferowania do

zbycia nikt nie będzie miał żadnych wątpliwości, iż jest to konkretny dzień w kalendarzu. Tak samo, jeżeli chodzi o wydanie zarządzenia o prywatyzacji. Tak naprawdę sprecyzujemy moment, od którego taki obowiązek funkcjonuje. Z punktu widzenia Biura Legislacyjnego nie ma znaczenia, czy to będzie akurat to, co ja wskazałem, chodzi tylko o to, aby doprecyzować, co oznacza pojęcie „moment”. Jeżeli wszyscy adresaci normy będą wiedzieli, co to jest „moment”, wydaje się, że przepis będzie sformułowany poprawniej niż obecnie. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne wcześniej konsultowało te poprawki z ministerstwem?

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabiel-ski: Nie było takich możliwości.)

Nie było takich możliwości, tak?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Żeby była przejrzystość i porządek w dokumentach, pewne procesy powinny mieć początek i koniec, więc przychyliam się do tego. Wychodząc też naprzeciw sugestii pana przewodniczącego, powiem, że jeżeli nie dojdzie do momentu określenia merytorycznego tego początku, to może odłożymy to do jutra. W każdym razie myślę, że należy wesprzeć poprawkę legislacyjną mówiącą, że powinien być określony termin.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Może pan minister ustosunkowałby się do tej propozycji pana senatora, czyli tego zapisu, że tak powiem, łączącego dwie koncepcje, ministerstwa i Biura Legislacyjnego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie Przewodniczący, chciałbym bardzo, tylko obawiam się, czy w ogóle jesteśmy w stanie znaleźć taki termin, bo procesy prywatyzacji trwają już sporo czasu i jak dotąd nikomu nie udało się znaleźć takiego najbardziej właściwego terminu.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Panie Ministrze, jak to będzie wyglądało w praktyce? Na przykład ma pan tam jakieś przedsiębiorstwo i rozpoczyna się proces jego prywatyzacji. W którym momencie zostanie założona ta karta prywatyzacji?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Jeżeli minister czy wojewoda podejmie decyzję, że rozpoczyna proces prywatyzacji w tym sensie, iż wykonuje jakąkolwiek początkową czynność związaną z proce-

sem prywatyzacji, czyli na przykład rozpocznie postępowanie mające na celu wyłonienie firmy doradczej, która ma zrobić analizy, czy zmierzające do tego, to będzie to oznaczało, że proces prywatyzacji został rozpoczęty.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę państwa...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...bo jak rozpoczniemy w tej chwili dyskusję nad takimi... Taki zapis wymaga przemyślenia, żeby nie popełnić jakiegoś błędu.

Czy już w tej chwili koledzy senatorowie mają ewentualnie jakieś propozycje poprawek związane z tą kwestią?

(Senator Henryk Woźniak: Chciałbym zaproponować poprawkę.)

Proszę bardzo.

Senator Henryk Woźniak:

Myślę, że ona wychodzi także naprzeciw oczekiwaniom pana ministra. Ten pkt 2 brzmiałby tak: „Kartę prywatyzacji prowadzi się od dnia podjęcia decyzji o rozpoczęciu procesu prywatyzacji”. To musi być określone jakimś dokumentem, bo to nie jest tak, że minister czy wojewoda sobie...

(Głos z sali: Nie, nie masz racji, chyba żeby było tak: „od dnia pierwszej czynności”.)

No to „od dnia pierwszej czynności”.

(Głos z sali: Panowie Senatorowie, ale „rozpoczęcie” oznacza to samo, co „moment”, bo „pierwsza czynność” będzie kategorycznie...)

Nie, bo pan zdefiniuje to takim dokumentem, a kto inny zdefiniuje innym dokumentem. Chodzi o to, żeby ustalić najdokładniej i dla wszystkich zrozumiale w sposób jednakowy, co jest tym momentem.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jest prośba do pana ministra. Jest jakieś tam przedsiębiorstwo czy spółka A. W którym momencie zakłada pan mu czy jej tę kartę prywatyzacji?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Gdyby prywatyzacja odbywała się w ten sposób, że z inicjatywą prywatyzacji występuje ktoś z zewnątrz, składając ofertę nabycia przedsiębiorstwa, czyli w momencie, gdy taka oferta wpłynie do wojewody i on uzna, że może rozpocząć prywatyzację, wszczynając tę procedurę, to w tym momencie zakłada kartę prywatyzacji.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Czyli w momencie, gdy pojawi się pierwszy sygnał od kogokolwiek, że przystępujemy do prywatyzacji, nawet jeżeli ona nie zostanie rozpoczęta?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Nie, tylko wówczas, gdy równocześnie minister uzna za zasadne, żeby rozpocząć tę prywatyzację, bo inaczej okazałoby się, że wpłynęło siedemdziesiąt siedem ofert i w każdym przypadku czy w stosunku do każdego przedsiębiorstwa on już musi założyć karty prywatyzacji, dlatego że ktoś tam zainicjował realizację procesu prywatyzacji.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Zatem pan też skłania się do tego zapisu, że kartę prywatyzacji zakładamy w momencie, gdy organ prowadzący tę prywatyzację podejmie decyzję, że uruchamiamy proces prywatyzacji.

(Głosy z sali: Lepiej „czynność prywatyzacji”.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Decyzja może rodzić wątpliwości, jaki to będzie miało charakter, wtedy, gdy będziemy tego używać. Jeżeli w języku potocznym, to tak, a jeżeli nadamy im charakter, takie znaczenie, jakie ma, to tutaj z tego typu sytuacją nie mamy do czynienia, bo jest to proces innego typu. Wydawało nam się, biorąc pod uwagę doświadczenie i dotychczasowy dorobek, czy judykatury, czy doktryny, że najlepsze będzie sformułowanie „rozpoczęcie procesu prywatyzacji”.

Senator Henryk Woźniak:

Ale, Panie Ministrze, sam pan temu zaprzeczył, bo pan powiedział, że możliwa jest taka sytuacja, że prywatyzacja jest na wniosek, i jest wniosek. Nie potwierdził pan tego zapisu stwierdzeniem w ustawie, że ten wniosek oznacza moment rozpoczęcia prywatyzacji, bo pan powiedział, że jeżeli organ, na przykład wojewoda, uzna za stosowne. To już nie jest ten sam moment. A więc pan myśli o zupełnie innej czynności, która otwierałaby ten proces, a ja myślę o zupełnie innej. I po to tutaj dyskutujemy, żeby doprowadzić do wspólnego mianownika te różnice. Bo inaczej będzie tak, jak często bywa, że wedle pana nie będzie rozpoczęcia prywatyzacji, bo organ nie podjął decyzji, a ja, jako zainteresowany prywatyzacją przedsiębiorstwa, które złoży wniosek, powiem, że rozpocząłem ten proces i na przykład mój wniosek został pominięty, a komu innemu zaoferowano przedsiębiorstwo. O tym mówimy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Może jeszcze raz Biuro Legislacyjne powie, co proponuje.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Senatorze, tak naprawdę ta wersja, która została zaproponowana w mojej opinii, odwołuje się do pewnych dokumentów, które są namacalne; one faktycznie są zdefiniowane w przepisach. Te wszystkie wersje, o których tutaj rozmawiamy, rze-

czywiście mogą rodzić wątpliwości. Być może najlepszym rozwiązaniem byłoby, aby spróbować do posiedzenia plenarnego zastanowić się ewentualnie nad zmianą ust. 2 w taki sposób, żebyśmy wypracowali jakieś brzmienie, bo napiszemy: dzień, czynność, a tak naprawdę wiemy o tym, że to wszystko ma znaczenie prawne i nie jest obojętne, co my napiszemy. Postawiłem problem i zaproponowałem rozwiązanie tego problemu w sposób konkretny, odsyłając do tego, co już jest w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji. W tym momencie, tak na gorąco, nie mam gotowej żadnej nowej wersji.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

W takim razie dziękuję, bo rzeczywiście ta propozycja Biura Legislacyjnego de facto przesuwa w czasie założenie karty prywatyzacji. To znaczy często ta karta prywatyzacji będzie przygotowana dużo wcześniej, niż wynika z tego zapisu, które proponowało Biuro Legislacyjne. Ta propozycja jest raczej zdecydowanie – przepraszam – słabsza, gorsza od tego, o czym myśleliśmy, bo faktycznie generalnie zgadzamy się z tym, że w momencie, gdy się podejmie tę decyzję – słowo „decyzja” jest tutaj niewłaściwe – że się rozpoczyna działania związane z prywatyzacją, to już zakłada się tę kartę prywatyzacji. Pozostaje kwestia zastanowienia się nad tym, jak to ewentualnie sformułować, jeżeli ten zapis byłby potrzebny. Na razie to odkładamy na bok. Wiem, że była sugestia senatora, żeby tak zrobić, ale to i tak musimy po prostu przedyskutować, bo samo się to nie wymyśli. Jeżeli mielibyśmy to zrobić w kuluarach czy na posiedzeniu komisji, to lepiej jak na posiedzeniu komisji.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 1 zmiany szóstej, odnoszącej się do art. 12c ust. 2. W przepisie tym upoważnia się Radę Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia między innymi wymagań, jakie powinno spełniać uzasadnienie do uchwały. W przepisie tym odsyła się do uchwały, zamiast do uzasadnienia. W związku z tym proponuję, aby odesłanie odpowiadało treści przepisu upoważniającego Radę Ministrów do wydania rozporządzenia. W art. 12b ust. 1 i 3, do którego tutaj odsyłamy, mowa jest o uzasadnieniu dotyczącym uchwały związanej z regulaminem wynagradzania w konkretnym przedsiębiorstwie. W związku z tym wydaje się, że właściwsze będzie odesłanie do uzasadnienia aniżeli uchwały, bo to jest istotą przepisu upoważniającego. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Uważamy poprawkę za zasadną.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne, kolejna poprawka. Tutaj jest pozytywna opinia.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak, dziękuję bardzo.

Kolejna uwaga dotyczy tego samego art. 1 zmiany szóstej, ale tym razem odnosi się do art. 12e ust. 1 pkt 1. W art. 12e ust. 1 mówi się, że w spółkach, o których mowa w art. 12a ust. 1, informacje dotyczące wysokości wynagrodzenia członków rady nadzorczej są jawne itd. Jednocześnie, proszę państwa, w art. 12d mówi się o ustalaniu wynagrodzenia miesięcznego członków organów nadzorczych, a więc szerzej aniżeli tylko rady nadzorczej. W związku z tym rodzi się pytanie, czy wolą ustawodawcy jest, aby jawne było jedynie wynagrodzenie członków rady nadzorczej, czy też wynagrodzenie członków organów nadzorczych spółek w przypadku, kiedy w danej spółce funkcjonuje inny organ nadzorczy aniżeli rada nadzorcza.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Tak, zgoda. Dziękuję bardzo.)

Dziękujemy za tę sugestię.

Bardzo proszę dalej, Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Kolejna uwaga dotyczy art. 1 zmiany czternastej i odnosi się do art. 38d ust. 3. Proszę państwa, w tym przepisie chodzi o dwie sprawy. Wydaje się, że powinniśmy się konsekwentnie posługiwać sformułowaniem „uprawniony pracownik”, tak jak zostało to sformułowane w słowniczku ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. W związku z tym proponuję, aby w zdaniu drugim w art. 38d ust. 3 po wyrazie „nieodpłatnie” dodać wyraz „uprawnionym”, tak żeby zadość stało się konsekwencji terminologicznej. Ponadto proponuję, aby w tym przepisie odesłać nie tylko do art. 36, lecz również do art. 37. Proszę państwa, mówi się w tym przepisie o liczbie akcji nieodpłatnie zbywanych uprawnionym pracownikom oraz rolnikom lub rybakom. Podstawą zbycia akcji nieodpłatnie pracownikom jest art. 36, w przypadku rolników lub rybaków zaś tą podstawą jest art. 37. W związku z tym pewna konsekwencja w zakresie odsyłania powinna być zachowana w tymże art. 38d ust. 3.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Tak.*)

Dziękuję bardzo.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, kolejna uwaga dotyczy art. 1 zmiany piętnastej lit. a, odnosi się do art. 42 ust. 1. Z uzasadnienia do projektu ustawy nowelizującej wynika, że celem tejże zmiany jest przyznanie ministrowi właściwemu do spraw skarbu państwa prawa wyboru co do zakresu przeprowadzanych analiz przedprywatyzacyjnych przy jednoczesnym wprowadzeniu zasady, że przed zaoferowaniem do zbycia akcji Skarbu Państwa lub wydaniem zarządzenia o prywatyzacji bezpośredniej będzie wymagane tylko dokonanie analizy mającej na celu ustalenie sytuacji prawnej majątku spółki oraz oszacowanie wartości przedsiębiorstwa. Analizując art. 42 ust. 1 pkt 1, możemy dojść do wniosku, że tak naprawdę przepis ten nie spełnia celu, który został przed nim postawiony przez projektodawcę, ponieważ posłużenie się wyrazami „między innymi” oznacza, że będziemy dokonywali analizy również w innym zakresie aniżeli ten wskazany w przepisie. Ponadto, proszę państwa, analizując ten przepis, należy mieć na względzie art. 32 ust. 1, w którym w przypadku analizy przedprywatyzacyjnej w trybie prywatyzacji pośredniej zostało wskazane wyraźnie, że wymagane są jedynie informacje: analiza dotycząca stanu prawnego oraz oszacowania wartości przedsiębiorstwa.

Podobna uwaga dotyczy art. 42 ust. 1 pkt 2. Tam również znalazły się wyrazy „między innymi”. Proszę państwa, jeżeli zostawimy w nim wyrazy „między innymi”, to tak naprawdę zbędny będzie art. 42 ust. 3, którego dotyczy art. 1 zmiana piętnasta lit. b, gdzie jest mowa o tym, że minister właściwy do spraw skarbu państwa może zobowiązać organ założycielski do dokonania dodatkowej analizy przedsiębiorstwa w zakresie innym niż określony w ust. 1. Jeżeli zakres ust. 1 jest niedookreślony, bo posługujemy się katalogami otwartymi, używając słów „między innymi”, to tak naprawdę nie wiadomo, w jakim zakresie minister skarbu państwa miałby kogokolwiek zobowiązywać do dokonywania dodatkowej analizy. W związku z tym należałoby wykreślić wyrazy „między innymi”, a te inne analizy będą dokonywane na podstawie ust. 3. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Jeżeli chodzi o zgłoszone uwagi, to w kwestii analizy stanu prawnego i analizy oszacowania wartości przedsiębiorstwa, mam na myśli art. 42 ust. 1 pkt 1, jesteśmy za tym, żeby wykreślić to sformułowanie „między innymi”, które mogłoby ewentualnie wskazywać, że coś jeszcze jest brane pod uwagę, aczkolwiek wychodziliśmy z założenia, że jest to zakres minimalny.

Jeżeli zaś chodzi o art. 42 ust. 1 pkt 2, to wychodzimy z założenia, żeby pozostawić proponowaną treść, bo to każdorazowo minister skarbu państwa będzie rozstrzygał, jakiego typu analiza w odniesieniu do danego podmiotu będzie potrzebna. W przypadku gdy wykreślimy „między innymi”, będzie to wskazywało, że nie może zdecydować się na jedną, tylko musi wskazać te, o których tutaj jest mowa.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Jeszcze raz Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Ministrze, chciałbym się zatem dowiedzieć, czy w związku z tym ust. 3 należy interpretować jako uzupełnienie ust. 1 pkt 2 i tak naprawdę decyzja ministra skarbu państwa w zakresie dodatkowej analizy będzie dokonywana na podstawie treści pktu 2. Czy chodzi o to, że ta dodatkowa analiza to jest to, co jest w pkt 2? Czy tak naprawdę ust. 3 daje ministrowi skarbu państwa możliwość dokonywania w ogóle innej analizy niż ta, o której mowa w ust. 1?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Dokonywania jeszcze innych dodatkowych analiz, jeżeli uzna to za stosowne. Pozostawiamy jak gdyby taką furtkę, że to minister skarbu państwa bierze na siebie odpowiedzialność w odniesieniu do każdego podmiotu, jakiego typu analizy w zależności od rodzaju podmiotu będą konieczne.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Wydaje się, że w tym wypadku jest to jednak zdecydowanie słuszne, stąd moja prośba o poprawienie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

OK, w porządku. Jak rozumiem, ta poprawka będzie brzmiała: w art. 1 w pkt 15 w lit. a, w ust. 1 w pkt 1 skreśla się wyrazy „między innymi”?

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Właśnie tak, a pkt 2 odrzucamy.
(*Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: OK.*)

Następna poprawka, siódma z kolei.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak, tak, oczywiście.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

W tym przypadku Biuro Legislacyjne miało wątpliwość i tak naprawdę zastanawiałem się nad tą zmianą wprowadzaną do ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego – przepraszam za te odgłosy, ale mikrofon jest blisko i jak przewracam kartki, to słyhać – której dotyczy art. 4 nowelizacji. W dodawanym art. 12a odsyła się w zakresie wynagrodzenia członków organów, o których mowa w art. 7 – chodzi o Zarząd i Radę Nadzorczą Banku Gospodarstwa Krajowego – do przepisów o wynagrodzeniu, sformułowanych zarówno w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji, jak i w przepisach tak zwanej ustawy kominowej, dotyczących jednoosobowych spółek Skarbu Państwa. Proszę państwa, jakie jest pytanie? Czy konieczne jest odesłanie do przepisów tak zwanej ustawy kominowej, mając na względzie, że wszystkie przepisy dotyczące wynagrodzenia członków organów zarządzających oraz członków organów nadzorczych jednoosobowych spółek Skarbu Państwa będą w tym momencie regulowane nie tą ustawą kominową, lecz właśnie ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji, bo, jak się wydaje, taki jest cel wyłączenia tych przepisów z ustawy kominowej? Jeżeli są jakieś dodatkowe inne przepisy w ustawie kominowej, które będą miały zastosowanie do Banku Gospodarstwa Krajowego, to faktycznie trzeba zostawić to odesłanie, jeżeli zaś nie ma takiej potrzeby, bo wszystkie zasady określone są w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji, to odesłanie jest zbędne i wprowadza adresata w błąd. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Dziękuję bardzo.
Jesteśmy za utrzymaniem dotychczasowego brzmienia. Pan dyrektor Majewski poda uzasadnienie.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Skarbu Państwa Krzysztof Majewski:**

Proszę zwrócić uwagę, że nowelizacja ustawy przewiduje wprowadzenie nowych przepisów art. 12a–12e w zakresie wynagradzania członków organów spółek i jednocześnie zakłada zmianę w ustawie kominowej. Zatem jeżeli w art. 4 dotyczącym ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego zawrzemy odesłanie wyłącznie do art. 12a–12e ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, to powstanie pytanie, dlaczego nie wyłączamy

stosowania ustawy kominowej w odniesieniu do Banku Gospodarstwa Krajowego, który jest bankiem państwowym. Ten przepis ma na celu rozwianie wszelkich wątpliwości.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

W związku z tym mam pytanie: dlaczego wobec tego, nowelizując ustawę kominową, nie wyłączono Banku Gospodarstwa Krajowego, przewidując jednocześnie w przepisach ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego, że będą miały zastosowanie nie przepisy ustawy kominowej, tylko przepisy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji? W takim bowiem układzie odsyłamy do ustawy kominowej tylko po to, żeby się dowiedzieć, że zasady dotyczące wynagrodzeń są zawarte w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji. W związku z tym jest to pewne zagmatwanie i z punktu widzenia adresata normy prawnej sytuacja może nie być oczywista.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Skarbu Państwa Krzysztof Majewski:**

Ale jeżeli zostawimy odesłanie do ustawy kominowej, to wtedy już jest czysta sytuacja, ponieważ wiemy, że do zasad wynagradzania członków organów Banku Gospodarstwa Krajowego mają zastosowanie przepisy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji dotyczące jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, a jednocześnie do zasad wynagradzania członków organów BGK nie stosuje się ograniczeń wynikających z ustawy kominowej. Jeżeli zaś nie będzie odesłania do ustawy kominowej, to mogą powstać wątpliwości, czy ograniczenia wynikające z ustawy kominowej będą miały zastosowanie.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Krótko.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Jeszcze jedna uwaga. Chciałbym zauważyć, że tak naprawdę odsyłamy do przepisów ustawy kominowej tylko w zakresie przepisów dotyczących jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, a te przepisy zostały wyeliminowane, to znaczy organy nadzorcze i organy zarządzające jednoosobowych spółek Skarbu Państwa zostały wyeliminowane z tej ustawy w sposób wyraźny, bo czytamy w niej, że z wyłączeniem członków organów zarządzających jednostek organizacyjnych, między innymi jednoosobowych spółek Skarbu Państwa itd. Okazuje się, że w zakresie przedmiotowym ustawy kominowej nie mieszczą się organy zarządzające i organy nadzorujące jednoosobowych spółek Skarbu Państwa. W związku z tym nie ma tak naprawdę przepisów w ustawie kominowej dotyczących jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, bo wyłączyliśmy te spółki z zakresu przedmiotowego i podmiotowego ustawy. W związku z tym pytanie jest tego rodzaju: po co odsyłamy w takim układzie do tej ustawy, skoro

tam nie ma żadnych specjalnych przepisów innych aniżeli te, o których mowa w art. 12a–12e ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji? To jest tylko taka uwaga. Panie Przewodniczący, pozwolę sobie jeszcze powiedzieć jedno zdanie.

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Proszę.)

Tak naprawdę pozostawienie tego odesłania z punktu widzenia normatywnego nie ma żadnego znaczenia, bo ten przepis w zakresie odesłania do ustawy kominowej jest po prostu nienormatywny, bo nie ma w tym żadnej normy prawnej. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że państwo w swoim gronie jeszcze się zastanowicie nad tym. Kiedy przejdziemy do głosowania, to ewentualnie jeszcze się nad tym punktem zastanowimy.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Poprawka zawarta w pkt 8 naszej opinii dotyczy art. 7. Chodzi, proszę państwa, o przepis przejściowy. Proponowany w ustawie uchwalonej przez Sejm przepis przejściowy odsyła w swojej treści do art. 38 i faktu upływu terminu, o którym mowa w art. 38 ust. 2. Jak się wydaje, analiza tego przepisu prowadzi do tego, aby na mocy art. 7 ust 1 przywrócić spadkobiercom prawo do nieodpłatnego nabycia akcji, które to prawo wygasło na skutek upływu terminu, o którym mowa w art. 38 ust. 2 w dotychczasowym brzmieniu. Jeżeli taka jest istota i tak należy interpretować przepis jako przywrócenie prawa, które wygasło, należy to napisać *expressis verbis*, a nie odsyłać do terminów, nie wskazując tak naprawdę istoty przepisu przejściowego.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Pierwotnie miałem taki odruch, żeby się zgodzić z pana propozycją, ale jak tak się zastanowiłem nad tym wywodem, to doszedłem po prostu do wniosku, że art. 38 określa skutek upływu czasu. A skoro określa skutek upływu czasu, a my w art. 7 odwołujemy się do tego przepisu, to oczywiście pana propozycja nic nie zmienia, jedynie potwierdza to, o czym jest mowa w art. 38. Ale równocześnie, biorąc pod uwagę ekonomię stanowienia tego prawa, nie wiem, czy to nie jest powtórzenie czegoś i być może nie spowoduje także jakiejś niejasności.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Jeżeli chodzi o ekonomię stanowienia prawa, to tak naprawdę w przepisach, które kreują czyjeś prawa, nie ma mowy o ekonomii, to prawo musi być nazwane *expressis verbis*. I tak naprawdę idea ustawodawcy musi być nazywana w sposób niebudzący wątpliwości z punktu widzenia adresata. W tym wypadku adresatem normy prawnej jest spadkobierca osoby uprawnionej do nieodpłatnego nabycia akcji. W związku z tym temu spadkobiercy, który utracił prawo do nabycia akcji wskutek tego, że prawo było tak skonstruowane, że on nie mógł nabyć tego prawa, należy napisać, że to jego prawo mu się przywraca. To jest tylko taka idea, żeby przekazać w sposób adekwatny w treści przepisu to, co jest jego istotą.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Wydaje się, że ten przepis ma uzasadnienie, ale też mam prośbę do pana ministra, żeby ewentualnie się zastanowił i później podjął ostateczną decyzję. Jutro czy nawet na następnym posiedzeniu, jeżeli będziemy debatowali nad tą ustawą, czy jeszcze w plenarnych, że tak powiem, debatach lub w trakcie samego głosowania można jeszcze dokonać pewnej modyfikacji.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie Przewodniczący, jestem za przyjęciem tej poprawki, bo po prostu ona pewno to rozszerza, ale słuchając argumentów dotyczących poprzedniego przepisu, mogłem zmodyfikować także swój pogląd.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jasne, dobra. Przyjmujemy i dziękujemy bardzo. Przepraszam, że... Dziękuję za tę ostateczną opinię w tej sprawie.

Następna poprawka, dziewiąta z kolei.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę państwa, poprawka zawarta w naszej opinii w pkt 9 to jest raczej wątpliwość, postawienie pewnego problemu. Art. 8 ust. 1 to jest przepis przejściowy. Sformułowano w nim moment, od którego będziemy liczyli bieg terminów, o czym jest mowa w przepisach, do których odsyłamy. A więc tu jest wskazane, że bieg terminu, o którym mowa w art. 4 ust. 1 oraz w art. 5 ust. 3, rozpoczyna się po upływie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Problem polega na tym, że zarówno w art. 4 ust. 1, jak i w art. 5 ust. 3 mowa jest o dwóch różnych terminach, bo mówi się o terminie nabycia prawa do nieodpłatnego nabycia akcji spółki konsolidowanej, a także o terminie wygaśnięcia tego prawa, a więc jest mowa o dwóch różnych termi-

nach. W związku z tym rodzi się pytanie, czy adresat normy prawnej dostanie jasny przekaz, czy chodzi o termin nabycia prawa czy o termin jego wygaśnięcia.

To samo dotyczy art. 5 ust. 3, gdzie jest mowa o nabyciu prawa do zamiany posiadanych akcji spółki konsolidowanej na akcje spółki konsolidującej oraz wygaśnięciu tego prawa do zamiany i są dwa różne terminy. W związku z tym pytanie brzmi: czy w zakresie terminów powinniśmy odsyłać w ten sposób, czy raczej wskazać precyzyjnie, o jaki chodzi termin?

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Przychylamy się do tej propozycji, bo jest to porządkowanie prawa, które już jest, i próbujemy dokonać jakiejś wykładni umożliwiającej realizację tego prawa. Zgadzam się z tym, nie ma sprawy.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

I ostatnia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tylko że trzeba jeszcze zredagować tę poprawkę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Problem polega na tym, że nie sformułowałem tej poprawki, bo nie wiedziałem, czy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, chodzi o to, że w pkt 9 mojej opinii nie ma propozycji treści tej poprawki, jest tylko postawienie problemu. Jeżeli państwo zgadzacie się na to, aby doprecyzować, że chodzi o bieg terminu, to tak. Problem polega tylko na tym, o jaki bieg terminu chodzi, czy do nabycia prawa, czy do jego wygaśnięcia.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Panie Ministrze, pkt 9.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Nasza propozycja jest taka, żeby po prostu pozostawić brzmienie zaproponowane w przedłożeniu rządowym. I bardzo proszę panią dyrektor o wyjaśnienie.

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Ale wcześniej pan minister mówił, że...)

Nie, nie, bo po prostu już przeszedłem do pktu 10 i już wyłączyłem swoją... a poza tym pan mnie też tutaj zaskoczył.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Naczelnik Wydziału Udostępniania Akcji Osobom Uprawnionym
w Departamencie Ewidencji, Reprywatyzacji, Rekompensat
i Udostępniania Akcji w Ministerstwie Skarbu Państwa
Anna Pawlik-Sikorska:**

Chciałabym przeczytać brzmienie tego artykułu, bo do tej pory nie budziło ono żadnych wątpliwości i nikt nie podnosił, że można by to zrozumieć w jakikolwiek inny sposób. Jest w nim napisane: „Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji spółki konsolidującej” – to jest art. 4 ust. 1 ustawy o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego – „powstaje po upływie sześciu miesięcy od dnia powstania prawa do nieodpłatnego nabycia akcji spółki konsolidowanej i wygasa z upływem dwunastu miesięcy od dnia jego powstania”.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Jako prawnik nie mam wątpliwości, niemniej jednak mam na względzie adresatów normy prawnej i skoro odsyłamy w zakresie terminu do przepisu, w którym są dwa różne terminy, to wypadałoby sformułować to odesłanie tak, żeby wskazać konkretny termin. Jeżeli uważacie państwo na podstawie dotychczasowej praktyki, że przepis w takim kształcie nie będzie budził wątpliwości, to Biuro Legislacyjne nie będzie oponowało w tym względzie. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo. Czyli zostawiamy bez poprawki.
Rozumiem, że poprawkę zawartą w pkt 10 opinii pan minister zaakceptował?
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Przyjąłem, tak.*)
I to byłaby...

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To jest poprawka w zakresie przepisu przejściowego. Chodzi o to, że w jednym przepisie art. 8 ust. 2 sformułowano dwie niezależne normy prawne, a jest to niezgodne z zasadami. A ponadto w tym przepisie trzy razy odsyłano do tej samej ustawy, więc przepis był nieczytelny. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, w takim razie zakończyliśmy omawianie poprawek, które zostały przygotowane przez Biuro Legislacyjne. Czy panowie senatorowie macie jeszcze jakieś propozycje poprawek? Nie ma.
Czy są jakieś pytania? Nie ma.

W takim razie możemy przystąpić do głosowań nad kolejnymi poprawkami, które w zdecydowanej większości zostały uzgodnione z panem ministrem, ale, że tak powiem, z ostrożności za każdym razem przy głosowaniach nad poszczególnymi poprawkami będziemy jeszcze pytali, jaka jest opinia rządu.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Pierwsza poprawka sformułowana w pkt 1 uwag szczegółowych naszej opinii dotyczy art. 1 zmiana druga i odnosi się do zdania wstępnego art. 2b ust. 1. Prowadzi do tego, aby wskazać precyzyjnie, kto będzie sporządzał kartę prywatyzacji. Proponuje się nadać następujące brzmienie zdaniu wstępnemu...

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Tylko że my to już...)

Może dobrze, żeby mimo wszystko padło do mikrofonu, bo tego nie ma w mojej opinii, tylko naniósłem to sobie w ustawie, i w związku z tym wolałbym, aby pan minister powiedział, że na pewno taka wersja jest poprawna.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Aha, słusznie, słusznie.

Tak, jasne. Proszę.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Proponuje się takie brzmienie: „Z przebiegu procesu prywatyzacyjnego, o którym mowa w art. 2a, podmiot dokonujący prywatyzacji sporządza kartę prywatyzacji, zawierającą co najmniej:”.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Tak jest.)

Tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: O to chodzi. Dziękuję bardzo.)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka otrzymała poparcie komisji.

Przystępujemy do kolejnej poprawki.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka kolejna to jest właśnie poprawka, której brzmienie nie zostało jeszcze uzgodnione. Dotyczy ona momentu rozpoczęcia procesu prywatyzacji i tego momentu, od którego będzie prowadzona karta prywatyzacji. Nie mamy ustanowionego

wspólnego stanowiska w tej sprawie i w związku z tym, jeżeli pan przewodniczący się zgodzi, pozwolę sobie z panami z ministerstwa zastanowić się nad tym, co zrobić z tym fantem.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Pomyśleć nad tym? Jasne. Chyba że pan minister ma już jakąś sugestię?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie Przewodniczący, nie mam, nie znajduję, bo były te wszczęcia albo po prostu rozpoczęcia, innych od 1990 r. do tej pory się nie stosowało.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dobrze, zostawiamy to, ewentualnie jeżeli się okaże, że jest potrzebna taka poprawka doprecyzowująca, to jeszcze możemy to zrobić na plenarnym posiedzeniu. Czyli poprawka druga...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To może jeszcze powiem: jeżeli uda nam się wypracować taką poprawkę, to Biuro Legislacyjne prześle ją panu przewodniczącemu.)

Bardzo dziękuję.
Poprawka trzecia.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny i zmierza do zastąpienia w art. 12c ust. 2, którego dotyczy art. 1 zmiana szósta, wyrazu „której” wyrazem „którym”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Tak, jesteśmy za.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem poprawki? (10)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka otrzymała poparcie komisji.

Poprawka kolejna.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Następna poprawka dotyczy art. 1 zmiana szósta, odnoszącego się do art. 12e ust. 1 pkt 1. Proponuje się w niej, aby wyrazy „rady nadzorczej” zastąpić wyrazami „organów nadzorczych spółek”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Stanowisko rządu...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Tak, oczywiście za.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

...jest pozytywne.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka została poparta przez komisję.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy zmian w zakresie art. 38d ust. 3. Proponuje się w poprawce zawartej w tiret pierwszym, aby w zdaniu drugim po wyrazie „nieodpłatnie” dodać wyraz „uprawnionym”, a w poprawce zawartej w tiret drugim, aby wyrazy „art. 36” zastąpić wyrazami „art. 36 albo art. 37”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Panie Przewodniczący, na tak.*)

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Dziękuję bardzo. Jednomyślnie za.

Poprawka została poparta przez komisję.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 1 zmiana piętnasta lit. a. Proponuje się w niej, aby w art. 42 ust. 1 pkt 1 skreślić wyrazy „między innymi”.

(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Czyli, tak jak uzgodniliśmy, wyrzucamy tylko ten pkt 2?)

Tak. Jeszcze raz przeczytam: w art. 1 w pktcie 15 w lit. a, w ust. 1 w pktcie 1 skreśla się wyrazy „między innymi”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Czy opinia rządu jest pozytywna?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Tak, dziękuję bardzo.)

Kto zatem głosuje za tą poprawką? (10)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka poparta przez komisję.

Kolejna poprawka.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy wykreślenia w art. 4 dotyczącym art. 12a – to jest ustawa o Banku Gospodarstwa Krajowego – odesłania do przepisów ustawy o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi...

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Tu też mieliśmy jeszcze wątpliwości?

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Jest również obecny przedstawiciel Ministerstwa Finansów, który może się wypowiedzieć na ten temat. Myślę, że jest właściwszy niż przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Przekształceń Własnościowych
w Departamencie Gospodarki Narodowej w Ministerstwie Finansów
Teresa Poławska:**

Takie brzmienie art. 4 zostało uzgodnione na posiedzeniu komisji prawniczej. Jest propozycja, aby je utrzymać w brzmieniu ustalonym przez Sejm i nie dokonywać żadnych zmian.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów senatorów zgłasza tę poprawkę? Nie.
W takim razie nie głosujemy.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka kolejna to jest poprawka do art. 7. Proponuje się w niej nadać art. 7 ust. 5 nowe brzmienie, takie jak w opinii.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Jesteśmy za.)

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Poprawka została poparta.

Kolejna poprawka to jest poprawka dziewiąta...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tutaj nie ma sformułowanej propozycji legislacyjnej.)

I w tej chwili ostatnia poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Ostatnia poprawka dotyczy art. 8, który jest przepisem przejściowym. Polega na rozbiciu dotychczasowego ust. 2 na dwa ustępy dotyczące różnych sytuacji prawnych. Jeżeli pan przewodniczący życzy sobie, mogę to przeczytać, ale myślę, że każdy z państwa ma to w tekście.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w sprawie tej poprawki?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Na tak. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Dziękuję bardzo. Jednomyślnie za.

Wszystkie zgłoszone poprawki zostały przegłosowane, więc w tej chwili głosowanie dotyczy całości ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z poprawkami? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Poparliśmy projekt ustawy wraz z poprawkami...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli chodzi o wybór sprawozdawcy, to gdy konsultowaliśmy się w tej sprawie, okazało się, że nie ma specjalnie wielu ochotników, żeby tę ustawę... chyba że się pojawili w tej chwili. Jeżeli nie, to przewodniczący będzie sprawozdawcą, chyba że jest ktoś chętny z senatorów. Nie ma. W takim razie będę sprawozdawcą tej ustawy, jeżeli nie ma głosów sprzeciwu. Nie ma.

O godzinie 18.15 w sali nr 176 będziemy debatowali nad bardzo ważną ustawą i dlatego proszę panów senatorów, żeby tam na pewno dotrzeć. To będzie ostatni punkt naszego dzisiejszego posiedzenia komisji, czyli inicjatywa Senatu w sprawie akcyzy.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 48)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851